

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

PIJCIĘ ZNAKOMITE PIWA OKOCIMSKIE

Mądry Polak po szkodzie!

Konferencja rozbrojeniowa odbywa się przy akompaniamencie armat Dalekiego Wschodu; akcja wyszkoleniowa w obronie przeciwgazowej odbywa się wótrze podniosłych mów rozbrojeniowych z Genewy. To trudno: życie daje nam tyle sprzeczności... Więc — choć tam, w pięknej Szwajcarii rzuca się hasła, które kiedyś może staną się Prawem, my dziś prowadzimy swoją akcję przygotowawczą obrony. — Obserwując nastroje społeczeństwa, wyczuwa się, brak zaufania do pertraktacji międzynarodowych, tyczących rozbrojenia i poważną obawę wojny, obawę, która przypomina coś w rodzaju „spokojnej paniki”, jeśli tak wolno się wyrazić.

Zdawałoby się, że logicznie rzecz biorąc, kursa o. p. g. powinny się cieszyć nie byłą frekwencją. Tymczasem jest wręcz przeciwnie. Ostatnio wiem o dwóch kursach, urządzanych dla szerokich warstw społeczeństwa naszego miasta, które do skutku nie doszły z powodu... braku słuchaczy.

Dlaczego tak jest?

Bo czekamy na ostatnią chwilę. A ta może przyjść nagle, może wkrótce, może za lat parę, może za dziesięć. W każdym razie nagle. Nie będzie absolutnie czasu na przygotowanie 30-miljonowego społeczeństwa. My jednak wszystko lubimy odkładać na ostatnią chwilę. Któż myśli dziś o tem, że nieprzygotowaną ludność zmiecie z powierzchni życia jeden napad lotniczo-gazowy, a że ludność przygotowana może się bronić skutecznie.

„Jakos tam będzie!” Ale jak? Będzie panika, będzie strach, paralizujący każde rozporządzenie, będzie klęska.

Czas jest tylko teraz, aby do obrony się przygotować. Dopóki jest możliwość wojny, [a ta możliwość będzie dotąd, póki Liga Narodów nie zdobędzie egzekutywy zdolnej wojnę powstrzymać], dotąd cały naród musi być do obrony gotowy. Ale gotowy już dziś.

Dlaczego rozumieją to Niemcy? Dla czego kobiety niemieckie szkółą się masowo? Czy nie wymownym jest fakt, że Zw. Pań Domu w Berlinie a więc związek spokojnych, niemieckich Hausfrauek, zakupił 100.000 masek?

Przygotowanie do obrony jest tam aktualne. Może dlatego, że aktualnym jest

odwet, a może dlatego, że Niemiec lubi systematyczność i nie odkłada nic na ostatnią godzinę.

Wszystcyśmy powinni już to rozumieć, że nowy środek bojowy (samolot i gaz) stworzył nowe niebezpieczeństwo, że ten nowy środek zagraża przedewszystkiem ludności wielkich skupień (np. Częstochowa), że przygotowywać się trzeba z awczasu, że postawa ludności w pierwszym dniu wojny rozstrzygnąć może o losach wojny, że obowiązkiem każdego o-

bywatela jest: 1) płacić 50 gr. miesięcznie na L. O. P. P. i 2) przejść bezpłatnie 5—10 godzinne przeszkolenie z obrony przeciwgazowej. Szczególniej sfery pracowników kolejowych, zamieszkujących w pobliżu torów kolejowych, sfery pracowników fabrycznych i ich rodziny, zresztą każdy obywatel, dbały o los swój, swoich dzieci i kraju.

Obowiązkowe szkolenie młodzieży szkolnej i stała szkoła o. p. g. w każdym większym mieście, gdzieby się odbywały stale, parę razy na miesiąc kursy o. p. g. — to nakaz chwili obecnej.

Jak przekonać o potrzebie przeszkolenia?

Chciałabym mieć czarodziejskie pióro, któreby sprawiało, że każde słowo padałoby na glebę, nie na opokę. Lub chciała bym posiąść dar wymowy, któryby zerwała najgrubszą zasłonę, jaką ludzie odgradzają swe uszy od wszystkiego, co straszne, lub przykre, choćby to było najbardziej oczywiste.

Może się jednak bez tych talentów obejść, może proste słowo zwykłej obywatelki zwróci uwagę czytelników na po trzebę i konieczność, może się obejść bez trąby Archanioła?

Może... Polak będzie mądry przed szkodą?

Zofja Brykała.



Nowy prezydent Francji Lebrun przyjął w tych dniach posłów obcych państw, upoważnionych przy rządzie rancuskim. Na ilustracji widzimy wchodzących do sali przyjąć: ambasadora Polski Chłapowskiego (1) i nuncjusza Stolicy Apostolskiej, arcybiskupa Majjone (2).

Czy zajdą zmiany w rządzie?

Pierwszy powiew porozumienia. Gen. Sosnkowski na widowni. Podwójna skóra polityczna p. Sanojcy.

Warszawa. — Po kilkutygodniowym okresie zastojów ożywiło się znowu nieco nasze życie polityczne. Przyczyniła się do tego nie tylko niedzielną wizyta marsz. Piłsudskiego w Ciechocinku, ale również mowa prezesa BB. Sławka w Poznaniu, oraz Kanossa posła Sanojcy.

Otóż „występ” prezesa BB. w stolicy Wielkopolski nazwany jest w warszawskich kołach opozycyjnych próbą nawiązania ściślejszych stosunków z tak zwanymi gospodarzami. Twierdzi się nawet w związku z tem, że zbliża się fakt powołania na premiera człowieka, który by był persona grata, zarówno u sanacji, jak i u opozycji, a zwłaszcza prawicy i centrum. — O Bartlu jakos cicho, natomiast jedno z pism lansuje balon próby,

jakoby kandydatura gen. Sosnkowskiego na ministra spraw wojskowych była już dzisiaj aktualna.

Sprawa posła Sanojcy wywołała w swoim czasie wielką wrzawę. Chodzi tu o jego występ opozycyjny w sali „Sokoła” w Kolomyi, gdzie poseł Sanojca dał upust swojemu temperamentowi i krytykował mowę prezesa Sławka, wygłoszoną w dniu 1 b. m. w klubie BB. Obecnie poseł Sanojca zawezwany przez swoje władze partyjne do centrali, korzy się i twierdzi, że w Kolomyi występował jako wyborca nie jako poseł(?). Jako poseł ma on zaufanie do władz klubowych i do rządu, ale jako wyborca musiał powiedzieć wszystko co go boli.

—)x(—

Napreżona sytuacja w Niemczech

Czy Bawaria znieśnie zakaz w sprawie bojówek Hitlera. Walki uliczne w Berlinie trwają.

Berlin. — Dziś ogłoszona ma być decyzja rządu bawarskiego w sprawie zniesienia zakazu „armii brunatnej” Hitlera, który, jak wiadomo został utrzymany na południu Niemiec wbrew rozporządzeniu rządu Rzeszy. Sprawa ta rozrosła się do

rozmiarów zasadniczego zagadnienia politycznego, które góruje nad innymi sprawami wewnątrz-politycznymi Niemiec. Hitlerowcy zanępowali wiadomościami o konsolidacji środkowych grup politycznych w Bawarii pod hasłem obrony popu-

larnego w Bawarii hasła samodzielnosci państwowej wpadają w coraz większe rozdrażnienie, usiłując wywróc na rządzie Rzeszy, jaknajbardziej radykalne środki celem złamania oporu „frondujących republik południowych”. Dzisiejsza „Narodowo-socjalistyczna korespondencja”, organ urzędowy partii Hitlera domaga się od rządu Rzeszy ogłoszenia natychmiast stanu wyjątkowego w całej Rzeszy niemieckiej, któryby z jednej strony oddając władzę w ręce dowódców okręgów wojskowych pozwolił hitlerowcom na swobodną działalność polityczną w południowych Niemczech a z drugiej strony ograniczył aktywność ruchu komunistycznego. Ostatnie 48 godzin przyniosły wyraźne zaostrzenie walk politycznych między hitlerowcami i komunistami. W dzielnicach robotniczych Berlina drugi dzień z rzędu komuniści wnoszą barykady, które policja rozbija samochodami pancernymi. Walki uliczne niemal we wszystkich miastach są zjawiskiem codziennym. Ofiarą walk pada co dobę kilku zabitych i ranych. Organ Hitlera pisze, iż „Jest 5 minut przez 12-tą. Komunistów należy wykurzyć z Domu Liebknechta, który jest sztabem wojny domowej. Domagamy się od rządu szybkiego działania, ogłoszenia w państwie stanu wyjątkowego i zakazu partii komunistycznej”.



Letnia siedziba papieża.

Zamek Kasteł Gandolfi, wznosi się na wzgórzu w pobliżu Rzymu, z widokiem na jezioro Albano, rzymską Kampanię i morze. Przez dłuższy czas spędzał tu papieże lato, od roku 1870-go zamek jest niezamieszkały. W ubiegłym roku odnowiono go gruntownie, mimo to Ojciec św. Pius XI w zamku tym prawdopodobnie nie będzie spędzał gorącego lata, oświadczył bowiem, że pragnie dni swoje spędzić w Watykanie, w ciszy i samotności aż do końca życia.

POSADZKI?

Dębowe z utożnieniem, desenie do wyboru, materiał suchy 1-jej klasy 50%, taniej od innych faktur. Informować się Częstochowa ul. 1-go Maja Nr. 18 w ogrodzie Kiedrzyński.

TELEGRAMY

OBURZENIE W PARYŻU NA HR. GRAVINE.

Paryż. — W związku z wizytą niemieckich okrętów wojennych w Gdańsku pod kreśla prasa paryska zdumiewająco zimną krew i rezerwę Polski, która nie idzie na lep niemieckich prowokacji.

Prasa paryska zaznacza polem, iż oburżającym jest fakt, iż markiz Gravinga oficjalnie przedstawiciel Ligi Narodów w Gdańsku wydał śniadanie na cześć dowódcy eskadry niemieckiej.

„Paris Midi” zaznacza z ironią, że uroczystości gdańskie odbywające się dla uczczenia pamięci głośnego pirata z XVI wieku wykazują „wzruszający pietizm” dla tradycji tych wspomnień Gdańska.

MANIFESTACJE KOMUNISTYCZNE W GDANSKU.

Gdańsk. — W piątek po południu odbyło się w Gdańsku posiedzenie Volkstagu (sejmu gdańskiego), który uchwalił dal sze pełnomocnictwa dla senatu. Przeciwno temu demonstrowali posłowie komunistyczni, którzy poruszyli także sprawę zwolnienia bojowca hitlerowskiego, Rudzkiego, mordcę Gruna.

Po wydaleniu posłów komunistycznych z sali, zorganizowali oni pochód, złożony z komunistów i bezrobotnych, który przeszedł ulicami miasta pod pomnik cesarza Wilhelma, gdzie wygłoszono przemówienie przeciwko pobytowi floty niemieckiej w Gdańsku i tendencjom wojennym. Po drodze poturbowano kilku marynarzy ze statków wojennych niemieckich. Policja tłum rozpędziła przy pomocy korb i pałek gumowych. 36 osób aresztowano.

MAJĄTEK B. KRÓLA ALFONSA DLA UBOGICH.

Madryt. — Rząd hiszpański postanowił rozdać ubogim 31 milionów pesetów, pochodzących ze skonfiskowanego przez władze prywatnego majątku b. króla Alfonsa.

Przy obstrzeżeniu, zaburzeniach trawienia, żaździe, uderzeniach do głowy, bólach głowy i ogólnie niedomaganiu, zaczyna się rano naczerno szklankę naturalnej wody karkowej „Franciszka-Józefa”. Zadać w aptekach i drogeriach.

Dr. M. ROZEN

ChOROBY SKÓRNE I WENEREJNE LECZENIE STYKŁOVI, II Aleja Nr 41, od 8-12 i od 2-8.

PRZEZ ZAKOPONE

SZKIEŁKA

Zaiste, wspaniały urlop miałem w tym roku! Chociaż na świecie robi się coraz duszniej, przez cały czas urlopu panował przejmily letni chłodek, urozmaicony od czasu do czasu przelotnymi deszczkami. Zgodnie z zapowiedzią urlop tegoroczny spędziłem w Warszawie, iżby się przyrzyć zbliska męzom znakomitym, którzy o sprawach politycznych i gospodarczych całej Polski decydują.

Po powrocie każdy znajomy przecho-dził, ścisłając mi dłoń, rzucił stereotypowe pytanie:

— Cóż tam słycać w Warszawie, panie Aczer?

Naturalnie, żeby się zbytnio nie fatygo-wać z wyjaśnieniem sytuacji, odpowiada-łem krótko: — Lepiej!...

— Jakto lepiej, z czym lepiej?

— Poprostu... lepiej o to nie pytać! Kryzys i kwita!...

Oczywiście owego kryzysu, który trapi cały kraj, a szczególnie dotkliwie odbija się na sferach pracujących i bezrobotnych na pełnych gwaru i zgiełku ulicach nie widać. Nie odczuwa się też kryzysu i w lokalach użytku publicznego, jako to: restauracjach, kawiarniach, u Loursa, Bliklego, w Italji, także samo teatryki rewjowe i kina wieczorem przepelnione. Na każdym rogu ulic w śródmieściu całe oranjezki i pełno ulicznych sprzedawczyń kwiatów.

— Po czemu gałązka bzu? — spytałem w końcu mają jedną ze sprzedawczyń.

— 60 gr. cały bukietek — brzmiała od-powiedź.

— Hu, za drogo! — odrzekłem obwa-

Kongres Eucharystyczny w Dublinie.

Wjeżdżającego do portu legata papieskiego kardynała Lauri powitała eskadra samolotów.

Dublin. — Otwarcie kongresu Eucharystycznego w Dublinie przeszło wszystkie oczekiwania.

Kardynał Lauri (jest on dobrze znany Polakom, gdyż bezpośrednio po wyborze Piusa XI na papieża, przybył do Warszawy w charakterze nuncjusza) przybył do portu w Dublinie okrętem „Cambria”. Oczekiwano go na obrzymim mołu w Kingsdown, na którym zwieszały się flagi 30 narodowości biorących udział w kongresie, między innymi i barwy Polski.

Wojsko wolnego państwa irlandzkiego wzbudzało zachwyt karnością i porządkiem ordynku. Obok błękitnych mundurów huzarów wybijaly się purpury, fioleły biskupów i wikariuszów generalnych.

Gdy na pokładzie pojawił się legat papieski kardynał Lauri przybrany w szkarlatny strój, który plonął w słońcu jak ogień, rozległy się wiwaty i okrzyki, strzły armatnie, a w górze zaczęły terkotać samoloty. Wzruszony kardynał błogosławił tłumom drzącą ręką. W oczach kardynała Lauri widać było łzy.

Entuzjazm tłumy wzbudziły wspaniały popis samolotowy. Samoloty leciały po niebie układając się w kształt krzyża i zniżając swój lot ponad zatokę.

W aulcie kardynała Lauri zasiadł arcybiskup Dublina i premier De Valera. Rozpoczęła się jazda poprzez odświętnie przybrane ulice miasta, wypelnione tysiącym tłumem. Wzdłuż ulicy wyciągaly się szpalery skautów i skautek. Dalej działy ochronek, młodzieńców rozmaitych stowarzyszeń itd. Przejazd przez miasto trwał kilka godzin.

Pierwsze przyjęcie dla legata papieskiego odbyło się w ratuszu. Następnie auto kardynała w towarzystwie szeregu aut rady miejskiej zajęchało przed katedrą.

Nabożeństwo w katedrze wypadło wspaniale, przedewszystkiem pod względem udziału tłumów publiczności, jak i piękna wrozkowego obrazu. Wyborowy chór odśpiewał antyfonę, a legat papieski odprawił mszę, poczem odmówił modlitwy przy ołtarzu a tysiące wiernych powtarzało słowa modlitwy za kardynałem Lauri.

Wśród ogólnego milczenia odwrócił się kardynał do tłumy i udzielił błogosławieństwa apostołskiego. Po dokonaniu błogosławieństwa, przez kościół przeciągnęło wielkie westchnienie, które było wyrazem podzięki narodu irlandzkiego dla kościoła katolickiego i dla życzliwości papieskiej.

W uroczystościach dublińskich zwraca-

ł uwagę duży udział Anglików. Przybyli w liczbie 7.000 rycerze Kolumba, przed stawiciele towarzystwa założonego w Ameryce, które przed 20 laty zaczęło rozwijać się również i w Anglii. Oczywiście miasto miało nie lada trudności, ażeby pomieścić tłumy przybylszych. Pomimo tych trudności zdołano rozwiązać bardzo zżrećnie problem mieszkaniowy.

Drugi dzień Kongresu poświęcono był przedewszystkiem na przyjmowanie pielgrzymów, którzy napływają dalej licznie ze wszystkich stron świata. Dnia 21 b. m. rano przybył holenderski parowiec, wiozący 750 pielgrzymów z Holandji. Na czele wycieczki stoi arcybiskup Utrechtu i cały szereg wybitnych prałatów. Z Anglii napływają okręty przeładowane pielgrzymami.

Tego samego dnia przybyli biskupi niemieccy, dalej kardynał Lavitrano — arcybiskup Palermo, kardynał Verdier, arcybiskup Paryża, kardynał Hayes — arcybiskup Nowego Jorku, kardynał Hlond, O'Connell — arcybiskup Bostonu i szereg wyższych duchownych belgijskich.

Przyjęcie dla legata papieskiego w ogrodach Collegium Blackrock odbyło się w obecności przeszło 20.000 osób. Park udekorowany był kolorami papieskimi, a w środku stały stoły dla gości. Porządek utrzymywali skauci. W przyjęciu wzięli udział przedstawiciele 25 narodowości.

Tego samego dnia rano odbyła się Komunia dla wszystkich dzieci irlandzkich, a kościoły Dublina były przepelnione.

Więsiwe otwarcie Kongresu odbyło się dnia 22 czerwca po południu. W niedzielę dnia 26 b. m. odbędzie się w parku Phoenix (na szosach tego parku odbywają się słynne wycięgi automobilowe Irlandji) — msza św. pod gołem niebem o godz. 12-iej w południe. Msza ta będzie — jak obliczają — największą mszą, jaką znają dzieje chrześcijaństwa. Weźmie w niej udział blisko milion osób.

O godz. 12.45 odezwie się nad tłumami, słuchającymi mszy św. głos Ojca świętego. Papież przemówi przez radio po łacinnie, potem po angielsku, a wreszcie po francusku. Posłanie papieskie trwać będzie 3-4 minut — przy końcu Papież udzieli błogosławieństwa apostołskiego rzeszom wiernych. Msza św. w parku Phoenix będzie transmitowana przez wszystkie stacje radiowe Irlandji.

Przez cały czas trwania Kongresu odbędą się w Dublinie w różnych parkach i na placach msze św. pod gołem niebem.

Prywatna Koedukacyjna Szkoła Powszechna Z. Wigurskiej - Foltasińskiej

w Częstochowie, ulica Jamogórska 149/16. Przyjmujemy zapisy nowowstępujących dzieci na przyszły rok szkolny do wszystkich oddziałów oraz **przebudzła od dnia 9 maja br.** Jednocześnie Zarząd szkoły zawiadamia, że z początkiem nowego roku szkolnego otwiera **V oddział.** Kancelaria szkoły czynna codziennie od godziny 10 — 13 przed południem.

TRYBUNAŁ HASKI ODRZUCIŁ SPRAWĘ PRZECIW LITWY.

Haga. — Międzynarodowy trybunał sprawiedliwości powziął 13 ogłoszonym przeciw 3 decyzję, w której się uznał za właściwy do rozpatrywania zatargu kłajpedzkiego i odrzucił w ten sposób sprzeciw litewski przeciw kompetencji Hagi w tej sprawie.

NOWY LOT POLSKI Z AMERYKI DO WARSZAWY.

Nowy Jork. — Prasa amerykańska donosi, że bardzo zdolny mechanik Bernard Jankowski z Danvers w stanie Massachusetts zbudował wielki monoplan, którym zamierza przelecieć przez ocean do Warszawy, skąd jest rodzem. Jankowski mieszka oddawna w Ameryce, liczy 45 lat, oraz ma liczną rodzinę, składającą z dziesięciorga dzieci. Maszynę swą budował Jankowski przez 4 lata.

ODWETOWA MANIFESTACJA STAHLHELMOWCÓW.

Lipsk. — W Mittweidzie odbył się onegdaj okręgowy zjazd Stahlhelmu, którego przebieg miał charakter wybitnie antypolsko-prowokacyjny. Referat p. t. „Czego chce Polska?” wygłosił plk. armji



chawszy dokładnie ze trzy bukietki. Na szczęście, przyjemność wachania i patrzenia na kwiaty nawet w drogiej Warszawie nic nie kosztuje.

Obszerne, podwórza gmachów kamienne w śródmieściu od rana do zmroku rozbrzmiewają koncertami wędrownych zespołów muzycznych, śpiewaków, kataryniarzy i innych pomyslowych jamuźników. Zaledwie odejdzie para grajków (harmonja ze skrzypcami) już za chwilę rozlegają się dźwięki modnych szlagerów rewjowych ze śpiewaniami refrenami rosyjskiego kwartetu. Po ukończeniu dwóch kawałków rozlega się recytowany tubalnym głosem apel do mieszkańców domu:

„Panowie i paniel... Wspomogicie nie-szczasnych emigrantów ukraińskich, którzy walczyli za wolność swego kraju, a teraz pozbawieni są środków do życia!” i t. d.

Przeważnie apel taki odnosi pożądany skutek i z otwartych okien padają drobne datki w papierkach do nadstawionej czapki „impresaria” podwórkowego zespołu.

Zdarzają się też i innego rodzaju pomysły koncertanci. Nastawiają na asfalcie podwórza gramofon i niebawem तथा igitę ze zdartej płyty dobywa tak przeraźliwie dźwięki, że po chwili ktoś z wrażliwych melomanów wyrzuca oknem datek gramofonistów i błaga go lub wprost wymusza, iżby skończył koncert.

Owe czołowe wizyty podwórkowych koncertantów i jamuźników wybitnie świadcza, że kryzys się pogłębia. Podobne świadectwo prawdziwie dają i innego rodzaju obrazki.

Na przystanku tramwajowym zgromadziło się kilka osób. Wtem nieoczekiwanie podchodzi do mnie jakaś przyzwoicie

ubrana panienka i recytuje nięśmiałe:

— Mam dwoje dzieci, proszę pana, jestem bez środków do życia...

Rzucam zdumione spojrzenie na pentkę i odpowiadam nieco zażenowany:

— Aż dwoje!... no tak... ale czy moja w tem wina?... i czemuż panie mogą pomóc?...

— Możeby pan ofiarował co laskał

Zrozumiałem oczywiście tę wyraźną aluzję do portmonetki i niezdecydowanym gestem wręczyłem 10 gr. „dystyngowanej” jamuźniczce. Ha, trudno, mniej dano nie wypadało, a więcej nie miałem ochoty.

Myslałem, że owa panienka tylko mnie wyłącznie obdarzyła takim dowodem za-ulania, lecz niestety, przekonałem się, że podszła kolejno do kilku osób. Jednakże dorozna kwesta nie dała pożądaných rezultatów. Żadna z indagowanych osób nie sięgnęła do portmonetki: męzczyźni wrzucali ramionami, panie rzuciły cierpkie uwagi, w rodzaju: „Trzeba pójść do pracy”, „Panienka lepiej ubrana, niż ja!” i t. p. Widocznie i 10 gr. stanowi dla ludzi średniej klasy różnicę.

Prawda, że 10 groszy można nabyć dziennik. To też tylko 10-groszówki mają w Warszawie powodzenie, nabywane chętnie nawet przez sfery bezrobotne i dorozkarzy.

Z dorozkarczami teraz jest także bardzo kiepsko. Rzadko już w ulicach śródmiecia można zobaczyć dorozkę. Samochody wyperają niemilosiernie ten romantyczny wehikuł i bliski już jest dzień, kiedy ostatnia gumowa „drynda” zakupiona będzie do muzeum zabytków starożytności.

Te i inne przykłady świadcza, iż w ostatnich czasach obniżyła się stopa życio-

wa szerokich sfer inteligencji pracującej. Z własnej obserwacji przekonałem się, że większość warszawian chodzi na bardzo cieniućkich zółwkach. A niektórzy wprost gołą stopą po przez zdarte zółki kl drepczą po płytach chodnikowych. U tych właśnie jednostek stopa życiowa osiągnęła rekordowy stopień obniżenia.

Z przedsiębiorstw, że tak powiem, mocno nieokreślonej użyteczności najlepiej jeszcze prosperują w tym czasie poradnie jasnowidzów i wróżbiarek. Najliczniej zgłaszają się do nich żony urzędników komunalnych. Chcą się bowiem dowiedzieć, kiedy ich męzom Magistrat całą pensję wypłaci.

Na zakończenie wypadła mi nadmienić, że po pięciotygodniowej rozłące z Częstochową mile byłam zdumioną, urzawszy piękne skwerki na ul. Kalfińskiego. Rośnie już na nich maleńka trawka, w sam raz się przyda na okres urlopu. Urzędnicy już nie będą potrzebowali nigdzie wyjeżdżać na zieloną trawkę — wreszcie nie będą mieli za co.

A poza tem sprawy natury gospodarczej i finansowej w naszym mieście także poniekać dostosowały się do obniżonej stopy życiowej naszej stolicy. Raków nie wypłacił jeszcze zarobków robotniczych za kwiecień. Mniejszej fabryki i prywatni przedsiębiorcy placą ratami. Niezadługo będą wypłacać pensje i tygodniówki w ek słami bez zrya i bez pokrycia.

Ha, cóż, kryzys się pogłębia!...

Powiadają, że jeszcze gorzej będzie na jesieni, o ile się nic do tego czasu nie zmieni. A jak nastąpi jakaś zmiana, to pono ma być gorzej już od św. Jana.

Aczer.

Jak przetrwać kryzys?

Czy budżet domowy może ulec dalszej redukcji? — Owszem, — jeśli zamiast ciągłych naprawek obwija dla rodziny sprawy sobie obcas y gumowe **BERSON**, które są tańsze i trzaskają trwalsze od najlepszej skóry.

Używajcie podczas ganowych **BERSON**. Są one o wiele tańsze a przy tym trzaskają trwalsze od skóry, elastyczne w chodzeniu i nieprzemakalne.

Prowokowanie Polski w Gdańsku

Jak długo milczeć będzie Liga Narodów?

Gdańsk. — Nastrój, jaki w Gdańsku powstał w związku z pobytem floty niemieckiej, uwydatnił w sposób znamienny incydent, który zaszedł wczoraj wieczór w czynie pochodzących Stahlhelmowców przez miasto.

Pochód, ten w programie przewidziany na godz. 8 wieczór, wyszedł z Wiebena-plaż, przyczym w skład jego wchodził konny oddział Stahlhelmowców w sile pół szwadronu na koniach pierwszorzędnej jakości w pełnym umundurowaniu i oddział piechoty w sile około 500 ludzi, również w pełnym umundurowaniu i w rynsztunku bojowym! Na czele pochodu szła orkiestra wzorowana na orkiestrze pułków niemieckich. Kiedy pochód doszedł ulicą Jopengasse na wysokość gdańskiego Domu Brunatnego, czyli siedziby hitlerowców, orkiestra wykonała swój marsz, a hitlerowcy zaintonowali na komendę pieśń: „Nach Polen wollen wir marschieren, geßen Polen wollen wir zu Felde ziehen” („Do Polski chcemy maszerować, przeciwko Polsce chcemy ruszyć w pole”). Przeglądając się tej manifestacji publiczności, ustawiona w szpalachar po obu stronach ulicy, przyjęła tę manifestację m. litarą Stahlhelmowców różnie.

Podczas gdy starsi mężczyźni, którzy brali udział w wojnie światowej, patrzyli na manifestację w sposób pobłażliwy i ironiczny, obecne tam kobiety i młodzież podjęła pieśń i zapełniła ulicę okrzykiem

„Deutschland erwache” (Niemcy zbudźcie się). Całość wywołała u zebranych nastrój przynębiający, świadczący o wielkim rozgałtowaniu ludności niemieckiej i o zgubnych skutkach demonstracji wizyty niemieckich okrętów wojennych.

Nie ulega kwestji, że senat gdański będzie się starał i w tym wypadku, jak we wszystkich poprzednich, z prowokacji niemieckich na terenie Gdańska wykłamywać się, jednakże starania w tym kierunku nie osiągną skutku, ponieważ świadkami incydentu było kilka tysięcy ludzi na Jopengasse obecnych, wśród nich wielu Polaków i obokrajowców.

Opinia polska oczekuje od Ligi Narodów i od tych wszystkich czynników, które są zainteresowane w utrzymaniu pokoju światowego, że po niesłychanych prowokacjach Stahlhelmowców w Gdańsku nastąpi natychmiast zorganizowana akcja tych czynników, która raz na zawsze położy kres podobnym wicherzom, co doprowadzi gdański żywioł nacjonalistyczny do opamiętania.

Powołany do kontroli nad Gdańskiem Wysoki Komisarz Ligi Narodów nie okazał, niestety, ani zainteresowania dla przeobrażenia politycznego Wolnego Miasta, ani też energii, która by była konieczna dla wstrzymania tego przeobrażenia.

Wobec tego obowiązek utrzymania porządku spada na jego władzę przełożoną, tj. na Radę Ligi Narodów.

HITLEROWCY ZGŁOSZA PROTEST W MOSKWIE.

Berlin. — Wywołane ostatnimi zaburzeniami napięcie polityczne w Nadrenji doszło do punktu kulminacyjnego. Starcia między hitlerowcami a komunistami nie ustają. Hitlerowcy kategorycznie utrzymują, że bojkot prowokowany są przez komunistów, kierowanych przez płatnych agentów z Moskwy. Komendy szturmówek narodowo-socjalistycznych w Nadrenji zwróciły się do przewodniczącego frakcji hitlerowskiej w sejmie pruskim, aby proklamował z trybuny sejmowej prawo szturmówek do samoobrony przed terorem komunistów. Szturmówki zjadły pozatem za pośrednictwem seimu, aby rząd Rzeszy w drodze dyplomatycznej zgłosił protest w Moskwie. Kierownicy two organizacji hitlerowskich domaga się niezwłocznego aresztowania agentów sowieckich.

Odezwa Hitlera

Niepowodzenie konferencji ministrów Rzeszy.

Berlin. — Hitler ogłosił odezwę, w której odrzuca wszelką możliwość paktowania z centrum. Jest to krok dla rozwoju stosunków w Niemczech bardzo ważny, aczkolwiek nie może być uważany za nie spodziankę wobec coraz dalej postępującego zwołania przeciwniów pomiędzy hitlerowcami, a centrum. Wydanie tej odezwy, utrzymywanej przytem w bardzo ostrym i napastliwym tonie, umie możliwa wszelki kompromis i stawia wszystko na kartę zdecydowanej rozgrywki wewnętrznej. Narazie rozgrywka ta odbędzie się przez wybory do Reichstagu. Jednak pytaniem jest, co się stanie, gdyby hitlerowcy nie otrzymali większości na co liczą. Dotychczasowa ich taktyka wskazuje na to, że kompromis nie leży w ich zamiarach ani też psychologicznie możliwości. Z natury rzeczy musieliby chwycić metod pozaparlamentarnych. Dziś już walki uliczne i zaburzenia w rozmaitych miastach Rzeszy wywo-

BIURO „OBRONA”

Częstochowa, Al. Wolności Nr 27. Pisze prośby, rekursy, odwołania do wszystkich urzędów i sądów, apelacje, porady fachowe, w sprawach Sądowych, Wojskowych i Skarbowych. Przepisuje na maszynach w różnych językach. Prośby w cenie od 2 (dwóch) złotych. Dla bezrobotnych znaczne ulgi. Specjalność sprawy skarbowe i sądowe.

fały wyraźne podniecenie. Jest rzeczą jasną, iż dłużej, niż kilka miesięcy nie uda się utrzymać tego stanu niepewności i że w każdym razie najpóźniej jesienią — jak tu słychać — w rozmaitych kółkach — nastąpić musi rozstrzygnięcie.

Konferencja ministrów spraw wewnętrznych poszczególnych krajów nie dała również rezultatów, jak zresztą można na było przewidzieć. Poszczególne rządy mają jeszcze wyłożyć swój punkt widzenia piśmiennie. Wątpić należy, czy go zmienia w myśl domagań rządu Rzeszy, który ze swej strony również cofnąć się nie może. Jako ostatni sposób odwołania sprawy upatrjuje się tutaj oddanie jej do rozstrzygnięcia Trybunałowi Sęmu.

Z KOGO SKŁADA SIĘ LUDNOŚĆ PRUS Wschodnich.

Krolewice. — Przed kilku dniami nadprezydent prowincji wschodnio-pruskiej dr. Siehr wygłosił w radjo berlińskim odczyt na temat Prus Wschodnich. W przemówieniu swem nadprezydent dr. Siehr starał się dowiedzieć, że ludność niemiecka w Prusach Wschodnich jest autochtoniczna, a mniejszość polska i litewska jest ludnością napływową. Z wywodami temi polemizuje czasopismo „Mazur”, wychodzące w Szczytnie na Mazowszu Pruskim. „Mazur” pisze: „Czy pan nadprezydent dr. Siehr pragnie tym sposobem umocnić słabnące przekonanie niemieckie wśród ludności? Krew polska krąży w żyłach w jednej trzeciej ludności Prus Wschodnich, język polski jest językiem ojczystym 300—350 tysięcy ludzi w naszej prowincji. O tej prawdzie zapominać przecież nie może najwyższy urzędnik prowincji, dzielonej dziś jeszcze na Mazury, Litwę i właściwe Prusy”.

Dźwiękowy „TEATR ODEON”

EKRAN I SCENA RAZEM!
Dramat, miłość, intryga w wielkim przeboju dźwięku.

Romans w Biarritz

w rolach głównych:
Dorota Mackall i Warner Baxter.

NA SCENIE:
Nowy zespół Artystów Scen Warszawskich pod kierunkiem **STANISŁAWA WOLINSKIEGO** reprezentuje kapitałny rewjé

U ZRÓDŁA ŚMIECHU

Humor! Śmiech! Koncerty! Tańce! Piosenki! Groteski! Wykonawcy: Nina Polakówna, Irenka Paluli, Stanisław Wolinski, Szczepan Wroczyński, Maryla Paluli, Henio Paluli.

Dorozp. i seansu w cenie 80 gr. Bzeczgoty w afiszach.

W niedzielę 26 czerwca o godz. 12 i pół w pol. Wspaniale arcydzieło w natural. kolorach

MIŁOŚĆ I SPORT

W rolach głównych:
Haney Carroll i niezrównany Charles Rogers

Rad program: Aktualności Dźwiękowe Paramount.

Krzestka tylko 40 groszy. JAPON.

STANOWISKO JAPONJI.

Tokio. — Władze morskie dają do zrozumienia, iż Japonia będzie prawdopodobnie skłonna do udzielenia poparcia tej części propozycji Hoovera, która mówi o zniesieniu wojny chemicznej, o samolotach, używanych do bombardowania oraz o redukcji awionetek. Sprzeciwia się jednak kategorię radykalnym redukcjom pancerników i krążowników. Władze wojskowe uważają, iż propozycja jest prawie tak samo nienadająca się do zastosowania, jak propozycja sowiecka w sprawie zniesienia zbrojeń.

KONFERENCJA MORSKA FIŃSKO-SOWIECKA.

Melsingfors. — Zakończyła się tu fińsko-sowiecka konferencja morska. Osiągnięto porozumienie co do szeregu prac koniecznych dla ułatwienia żeglugi w Zatoce Finskiej.

GHANDI PROPONUJE POROZUMIENIE Z ANGLJĄ.

London. — Gandi, który, jak wiadomo, osadzony jest w więzieniu angielskim w Puna, wystosował list do jednego ze swych przyjaciół, w którym wyraża życzenie, aby między Indjami i Anglią osiągnięte zostało jej najrychlej porozumienie. Gandi oświadcza, iż jest gotów przedsięwziąć wszystko, aby doprowadzić do takiego porozumienia, jednakże bez narażenia na szwank godności narodowej Indji.

VOTUM NIEUFNOŚCI DLA RZĄDU ANGIELSKIEGO — ODRZUCONE.

London. — Izba Gmin odrzuciła wczoraj 446 głosami przeciwko 47 wnioskowi nieufności dla rządu. Przeciwko rządowi głosowała także mała grupa liberałów, pozostająca pod wodzą Loyd George'a.

WIELKIE MANEWRY NIEMIECKIE W PRUSACH Wschodnich.

Warszawa. — Sztab generalny Reichswehry przygotowuje w tym roku wielkie manewry w Prusach Wschodnich. Manewry, odbędą się pod koniec lata i obejmować będą ćwiczenia i gry wojenne seryj pułków, a następnie brygad. Manewry dywizyjne przewidziane są w dn. 5 i 6 września w okolicy Eiblagu. Wyznaczeni tegorocznych manewrów właśnie na terenie Prus Wschodnich nabiera szczególnego posmaku po znanych alarmach nacjonalistów niemieckich o rzekomej zagrożeniu Prus Wschodnich przez wojska polskie.

REWIZJA W LOKALU P. S. L. W POZNANIU.

Poznań. — Z polecenia prokuratora sądu okręgowego w Poznaniu policja śledcza przeprowadziła rewizję w wojewódzkim sekretarjacie Stronnictwa Ludowego. Policja poszukiwała ulotek p. t. „Prawda o Łapanowie” z rezolucjami, dotyczącymi tamtejszych wypadków. Policja skonfiskowała większą ilość ulotek, przystąpiwszy prawdopodobnie z Lublina. Są to ulotki pisane na powielacz, bez miejsca dru i nazwy drukarni.

Mają one treść podburzającą i miały być wyszyskane na zebraniach, jakie w najbliższą niedzielę w całej Polsce organizuje Polskie Stronnictwo Ludowe.

UCIECZKA POGROMCY CZEKISTÓW

Wilno. — Z aresztów GPU w Zastawie zbiegli niejaki Kazimierz Chodajanski, który usiłował przekroczyć granicę, został jednak otoczony przez straż graniczną około Chmielówka. W niewy tłumaczony sposób zdołał on zaopatrzyć się w karabin maszynowy, z którego ostrzeliwując się, położył trupem 3 milicjantów i 2 strażników sowieckich, a następnie zbiegł w niewiadomym kierunku. W pościg za

cesarskiej Adler, obecnie wyższy urzędnik w Frankfurcie nad Odrą. Mówca gwałtownie atakował „zaborcze zamiary Polski”, oświadczył m. in.:

„W ciągu następnego 10-letnia rozstrzygnie się ostatecznie kwestja korytarza w Gdańsku. Niemcy za żadną cenę nie mogą dopuścić, aby obok nich istniała Polska jako mocarstwo. Należy więc nam, miast przeprowadzić przysposobienie wojskowe całego narodu, przyczym oboje: powinno być, czy misję tę spełni ma Stahlhelm czy też szturmówki hitlerowskie. Obydwie te organizacje są świadome swej roli dziejowej na wschodzie Rzeszy, gdzie rozegra się przyszła walka o był Niemiec”.

Końcowy ustęp tego prowokacyjnego przemówienia stanowił niejako manifestację odzewu przeciw Polsce.

PRZECIWKO PROHIBICJI.

Nowy Jork. — W dziedzinie prohibicji w ubiegłym tygodniu nastąpił stanowczy zwrot. Coraz więcej ludzi ideowych i polityków zwraca się przeciw prohibicji. Sensacje wywołało ogłoszenie w prasie listu J. D. Rockefellera juniora do prezydenta uniwersytetu Columbia Butlera, w którym ten najbogatszy człowiek w Ameryce, a dotychczas najhojniejszy ofiarodawca fundusów na rzecz prohibicji oświadcza, iż przekonał się, że prohibicja zawiodła i dlatego od dziś popierać będzie odwołanie tejże. Wielkie również wrażenie zrobiło oświadczenie prezydenta międzynarodowej rady Y. M. C. A., dr. John R. Mott, który żąda poddania kwestji prohibicji pod ogólne głosowanie obywateli. Znawcy stosunków amerykańskich twierdzą, że ten nagły zwrot w opinii publicznej doprowadzi do zniesienia prohibicji w przeciągu dwu najbliższych lat.

TRAKTAT HANDLOWY LITEWSKO-SOWIECKI.

Kowno. — Według informacji z miarodajnych źródeł podpisanie traktatu handlowego litewsko-sowieckiego oczekiwane jest na jesieni. Dotychczas stosunki handlowe litewsko-sowieckie regulowane są tymczasową umową.

KONFERENCJA KOLEJOWA W MOSKWIE.

Moskwa. — Zakończyła się tu konferencja kolejowa Polski, Z. S. R., Litwy, Łotwy, Estonji, Niemiec, Austrii, Włoch i Czechosłowacji w sprawie tranzytu pasażersko-towarowego i ekspresowego. Osiągnięto zasadnicze porozumienie. Szczegóły opracuje komisja. Następną konferencja odbędzie się w r. 1933 w Kownie. Delegat litewski zapewnił wizy delegatom polskim.

DYREKCOJA
Szkoły Zawodowej Żeńskiej
przy ul. Paulińskiej 12 — daw. Stara 26.
Przyjmują zapisy uczennic na r. 1932/33
codziennie od 10 — 11 i 16 — 18.

Specjalnością szkoły wykwinna bielizna i roboty kościelne. Obok nauki zawodu przedmioty ogólnie kształcące i nauka gospodarstwa domowego.

Szkoła ma pełne prawa szkół państw. Dla uczennic zamiejscowych bursza przy szkole. Blizszych szczegółów udziela się przy zapisach.

Kongres Eucharystyczny w Dublinie. Setki tysięcy wiernych z całej Irlandji, a także ze wszystkich stron świata katolickiego zjechało do Dublinu na obradujący tam od kilku dni kongres Eucharystyczny. Zdjęcie nasze przedstawia legatą papieskiego kardynała Lauri'ego, przechodzącego przed frontem kompanji honorowej po wykładaniu na ziemi irlandzkiej. Za legatem widać prezydenta wolnego państwa irlandzkiego de Valere.



nim wiedze sowieckie wysłały szwadron kawalerii.

Należy zaznaczyć, że Chodajanski w Mińszczyźnie zorganizował wiele zamachów sbołazowych i napadów mordując kilkunastu wybitnych czeskistów i milicjantów. Za głowę Chodajanskiego GPU wyznaczył 10,000 rubli nagrody.

KLAMSTWA O RZEKOMYCH ZAJŚCIACH ANTYŻYDOWSKICH W BRZEŚCIU.

Warszawa. — Prasa żydowska w Warszawie podawała wiadomości o rzekomych zajściach antyżydowskich w Brześciu nad Bugiem.

Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych, wypadki te nie wydarzyły się. Wiadomość powyższą podano wskutek fałszywych informacji miejscowej prasy żydowskiej, która za ich szerzenie pociągnęła została przez władze prokuratorskie do odpowiedzialności sądowej.

SAMOBÓJSTWO OFICERA W SZTABIE GŁÓWNYM.

Warszawa. — Wczoraj o g. 10 min. 45 przed południem w gmachu sztabu głównego na pl. Saskim wystrzelał z rewolweru, skierowanym w głowę, usiłował po zbawić się życia 29-letni porucznik Jan Korsak.

Porucznika Korsaka w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala św. Ducha, gdzie natychmiast został poddany operacji wycięcia kuli, nie odzyskawszy jednak przytomności por. Korsak zmarł.

Na miejsce wypadku przybył prokurator przy wojskowym sądzie okręgowym w Warszawie, pik. Górecki, który rozpoczął śledztwo.

Bandyta kaliski

komunistą władającym kilku językami.

Z Kalisza donoszą: W dalszym ciągu, podczas padania członka szajki Al. Capone'a, w Ameryce, Józefa Pacholka, o czym wczoraj donosiliśmy — wychodzą na jaw zbrodnicze plany szajki. Oto Józef Pacholek przyznał się, iż zamierzał po dokonaniu morderstwa na osobie kupca Perlego i przedsiębiorcy budowlanego Bitala, wziąć taksówkę i rozpocząć wypadki na Poznań, Łódź, Ostrów i Warszawę. W czasie tego zamierzał dokonać napadów na małe banki w celu zdobycia większej gotówki. Lecz jeszcze nie wyszło. W celu zdobycia broni, której szajka miała niewiele, był planowany napad na posterunkowego pol. państw. Modzejskiego, któremu, po zamordowaniu, Pacholek miał skraść rewolwer i naboje.

Na zapytanie kierownika wydziału śledczego Kabuńskiego, czy Pacholek zrobiłby sprostację pierwszego lepszemu policjanta, chcącego go aresztować, Pacholek odpowiedział: „Z każdego policjanta trup”.

Józef Pacholek, włócząc się po całym świecie, poznał dokładnie języki: niemiecki, angielski, francuski, rosyjski, oraz czeski i serbski. Policja, nie dając temu wiary, zaczęła mu zadawać pytania w po wyższych językach. Na wszystkie pytania Pacholek dał w każdym języku szczegółową odpowiedź.

Dalej Pacholek zeznał, że gdyby udało mu się zarobaczyć około 300.000 zł., wówczas wyjechałby do Ameryki i tam zorganizowałby szajkę przemytników alkoholu. Okazuje się dalej, że Pacholek jest zdecydowanym komunistą i należy do partii komunistycznej w Kaliszu. Nie zostało jeszcze stwierdzone, czy napady na policję były inspirowane przez partię. Pacholek przyznał się w dniu dzisiejszym że w swoim czasie, kiedy przebywał w Chinach i w Ameryce, zajmował się z braku pieniędzy handlem żywym towarem, ale wkrótce ten zawód porzucił, gdyż mu nie odpowiadat.

Tak więc, dzięki energicznej akcji policji, zdołano zlikwidować szajkę bandytów, będącą postrachem Kalisza i okolicy. Bandyci poniosą zasłużoną karę przed sądem doraznym. Kara śmierci grzyzi Józefowi Pacholkiowi, Kazimierzowi Pacholkowi i Franciszkowi Mackowskiemu. — Zastępcę schytania tej groźnej szajki przypisać należy wyłącznie, energij kierownika wydziału śledczego Kabuńskiego.

Norblin Breda Buch i T. Werner s. a.

solęgo:
blochy, dna, łosmy, druty, szyny, pręty,
ury zwykłe i łasnowe, profile i t. p.

miedziane, mosiężne, bronzowe, tombakowe, neusilberowe (nowe srebro), aluminiowe w jakości metalogupce najwyzszym wyrobom zagranicznym.

Przedstawicielstwo
i Skład Komercyjny
J. L. A. Gopner
Warszawa
Grybowska 21
Tel. 690-27 655-26

Pomnik niepodległości Najśw. Serca Jezusa w Poznaniu.

Ślubowany przed 10 laty Pomnik Wdzięczności Narodu wobec Boga za odzyskanie wolność właściwie już stanął. Maszyn Juku, projektu architekta Lucjana Michajłowskiego, nieomal od roku zdoła miejsce, na którym za czasów niemieckiego zaboru wznosił się w Poznaniu symbol niewoli i ucisku.

Stronę północną pomnika, zwróconą ku Teatrowi Wielkiemu, zdobiją piękne rzeźby artystki Pajzderskiej, przedstawiające symbolicznie stany Polski i jej rycerstwo, dawne i ostatnie doby.

Jedynie front południowy wykazuje jeszcze przykra pustkę, gdyż brak jeszcze przed łukiem zapowiadanej postaci Chrystusa Pana, jako właściwej treści całego monumentu.

Im wcześniej wpłyną środki na wykonanie postaci Chrystusa Pana, tem prędzej nastąpić będzie mogło poświęcenie pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa.

„Nie skąpcie więc datków na ukończenie wielkiego dzieła. Tyle jest nas milionów! Niech każdy da, ile może, a pomnik stanie przed nami w całej swej okazałości.”

Dzięki ofiarom pomnik stanął w obecnej sianie, ale od dalszej ofiarności społeczeństwa zależy, kiedy zostanie zupełnie ukończony.

Ofiary przyjmują administracja wszyst-

kich pism polskich lub też nadsyłać je można najpóź do Komitetu Budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu; ul. św. Marcina 69 m. 17, za blankietem P. K. O. na konto nr. 207.470.

Noc świętojańska.

Tysiączne rzesze stoja nad rzeki brzegami,
Ci nuda pieśni nioże, a tamci wiankami
Upstrzyli wód koryto i światła młoką
Czarowna, szalfrowa, świętojańska noca.

A clemne nuryt pruja statki, tratwy, łodzie
I radość wielką widzisz w całym korowodzie,
Widzisz, jak światła nika, to znów gdzieś młoką
Czarowna, ciepła, letnia, świętojańska noca.

Ktoś rzucił wianek kwietny, barwami upstrzony,
Z życzeniem, aby Wisła szedł w północne strony
Aby do Gdańska dotarł i niósł pozdrowienie.
Polakom, co od obcych znoszą udręczenie.

O, nocy świętojańska, nocy pełna czaru,
Radości, upojenia, wesela, rozgwaru,
Czelli cię kłopotliwi słowianicy przodkowie
I świecą cię corocznie Łachów potomkowie.
K. P.—n.

ZAWIADOMIENIE.

Z okazji 30-lecia pracy akuszeryjnej p. Władysława Matiuszyn odbędzie się msza święta w kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze o godz. 10-iej rano, na którą zaprasza członkinie.

ZARZĄD
Związku Akuserek.

KRONIKA

Niedziela
26
CZERWCA

Dziś — Jana i Pawła
Jutro — Władysława Kr.
Wschód słońca o godzinie 3.31
Zachód „ „ „ 20.02.
Kalendarzyk historyczny:
Koronacja Mieczysława II w 1295 roku.

— **Rekolekcje dla inteligencji.** Dorocznym wycieczką dnia 28 czerwca o godz. 16 i pół odbędzie się w sali sodalicyjnej na Jasnej Górze rekolekcje dla inteligencji, zorganizowane przez Sodalicję Marjańską, nauczycielek przy Jasnej Górze. W rekolekcjach tych mogą wziąć udział nauczycielki ze wszystkich szkół średnich i powszechnych nie należące do Sodalicji, oraz miejscowa inteligencja.

— **Zebrań Stow. właścicieli nieruchomości.** Dziś, w niedzielę, dn. 26 b. m. o godz. 3 i pół odbędzie się miesięczne zebranie członków Stow. właścicieli nieruchomości w lokalu własnym przy ul. Najśw. Marij Panny 49. Ze względu na ważność spraw Zarząd prosi o jaknajliczniejsze przybycie.

— **Wyniki egzaminów uniwersyteckich.** Odbijające się obecnie na wyższych uczelniach w Warszawie egzaminów wykazują, jak podnosi prasa stołeczna, wyjątkowo wielki procent niezdatnych. Zauważono to na wszystkich wydziałach, a zwłaszcza na prawnym, gdzie według wspomnianego źródła, co najmniej 2/3 studentów z pierwszego roku pozostać będzie musiało na tem samym kursie. Wytwarza to, jak podnosi pisma warszawskie, bardzo ciężką sytuację dla tegorocznych maturzystów, którzy nie będą się mogli zmieścić w ciasnych pomieszczeniach wszechnic stolicy.

— **Zmiany w składzie duchowieństwa diecezji częstochowskiej.** Mianowani: ks. Stanisław Senko, prob. w Zagórz, konsultorem diecezjalnym; ks. dr. Stanisław Ufniański, po zwolnieniu z prefektury w Sosnowcu po zakończeniu roku szkolnego, dyrektorem Gimnazjum Biskupiego im. Tadeusza Kościuszki w Wieluniu; ks. Bolesław Kotowski, prob. w Niegowie, administratorem w Kruszynie; ks. Stanisław Wietorek, prob. w Jaworznie, administratorem w Kodrębiu.

Przeniesieni: ks. kan. Bonawentura Metler, prob. w Kruszynie, na także stanowisko do Maluszyna; ks. Stanisław Kowalski, wik. w Kruszynie, na także stanowisko do Maluszyna.

Zmarł: ks. Bronisław Świeżewski, prob. w Kodrębiu, dnia 17 maja r. b.

— **Zbiórka na budowę kościoła na Ostatnim Groszu.** W dniu 23-cim b. m. odbyło się w kancelarii parafjalnej św. Rodziny posiedzenie Komitetu do zbierania ofiar na budowę kościoła św. Antoniego i św. Teresy na Ostatnim Groszu. Na posiedzeniu tem postanowiono urządzić zbiórkę w dniu 1 i 2 lipca r. b. na rzecz budowy kościoła. Czasu są wprawdzie ciężkie, brak grosza. Mimo to idziemy do was, chętni ofiarodawcy. Kto może i ile może niech ofiaruje na cel zbrojny.

Za Komitet ks. A. Godziszewski. — **Egzamin w I Gimnazjum.** Dyrekcja Gimnazjum im. H. Sienkiewicza zawiadamia, że kandydaci do klas II, V, VI i VII winni zgłosić się do kancelarii Gimnazjum wraz z dokumentami dn. 27 b. m. t. j. w poniedziałek punktualnie o godz. 8 rano. W dniu tym rozpoczyna się egzamin.

Dyrekcja Miejskiego Seminarjum Nauczycielskiego Żeńskiego serdecznie dziękuje p. inspektorowi L. O. P. P. Kurkowskiemu oraz p. magistrowi W. Wachowi za przeprowadzenie instrukcji obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej w dn. 13, 14, 15, 16 b. m. dla uczennic tut. Seminarjum.

— **Zjazd Powiatowy Stronnictwa Narodowego w Częstochowie.** W środę, dn. 29 czerwca 1932 r. o godz. 1 po poł. w Sali Straży Ogniowej odbędzie się zebranie Powiatowe członków i mężów zaufania Stronnictwa Narodowego.

W sprawach samorządowych, gospodarczych i politycznych Państwa będzie prze mawiał sekretarz Generalny Stron Nar. poseł Karol Wierczak. Wejście bezpłatne i za okazaniem imiennych kart wstępu.

— **Kurs obrony przeciwgazowej.** W sali teatru kolejowego (ul. Pilsudskiego) dnia 27 i 28 b. m. t. p. w poniedziałek i wtorek o godzinie 4—7 wieczorem odbędzie się kurs obrony p. g. Kurs obejmie w ciągu 2 dni 6 godzin pogadanek i ćwiczeń z maskami, oraz uczszelanie mieszkań. Wstęp bezpłatny, tylko dla rodzin pracowników kolejowych. Kurs prowadzi p. Z. Brykalska.

— **Wystawa prac uczenic Kursów Zawodowych Żeńskich.** Z okazji zakończenia roku szkolnego odbędzie się w dn. 25, 26 i 27 b. m. w lokalu Kursów Zawodowych Żeńskich p. K. Grzmiaćkowski przy ul. Narutowicza 30 wystawa prac uczenic z działów: krawieczyzny, bielizniarstwa i haftów. Ekspozycja wystawowa są również do nabycia po cenach b. przy stępnych. Dla młodzieży szkolnej wejście bezpłatne.

— **Z życia muzycznego.** We wtorek dn. 28 b. m. odbędzie się w sali Kameralnej 12-ty popis dorocznego uczenic i uczniów pianistki, p. Wandy Kopeckiej.

Kto bywał na popisach poprzednich i interesuje się przebiegiem studiów, oraz postęпами młodych adeptów sztuki muzycznej, ten i tym razem nie ominię zapewne sposobności usłyszenia ich.

Na program złożą się, między innymi: koncerty Beethovena, Mendelsobna, Griega, z towarzyszeniem drugiego fortepjanu. Koncert organowy Bacha—Stradala, oraz cały szereg innych utworów solowych. Bilety w cenie od 1—3 zł. wcześniej do nabycia w kasie teatru. Czysty dochód przeznaczony zostaje na bezrobotnych.

— **Zawody na boisku „Victoria”.** Dziś w niedzielę, o godz. 5.15 na boisku „Victoria” odbędzie się match w siatkówkę i koszykówkę między drużynami: Z. T. G. S. a H. K. S., o mistrzostwo kl. B. podokr. częstochowskiego.

— **„Powsinogi Beskidzkie” w teatrze letnim.** Dziś, w niedzielę, d. 26 b. m. o godz. 8.iej wiecz. uczniowie I-go Gimn. Państwo wego odegrają powrotnie piękne ballady Zegadłowicza p. t. „Powsinogi beskidzkie”. Tym razem widowisko to odbędzie się w teatrze letnim w parku 3-go Maja, na tle wspaniałych dekoracji wykonanych przez kółko artystyczne tegoż gimnazjum pod kier. prof. Rudlickiego.

Ceny miejsc 1 zł. — dla młodzieży 30 gr. Dochód na Kolonje letnie dla niezamożnych uczniów tegoż Gimnazjum. W razie niepogody widowisko odbędzie się w sali I Gimn. im. H. Sienkiewicza.

— **Drugi koncert z Paryża przez radio.** Niezależnie od zapowiedzianej na dzisiaj sobotę transmisji koncertu Paderewskiego, w poniedziałek 27 b. m. między godz. 21 a 23 nadany zostanie drugi wielki koncert z Paryża, który transmitowany będzie również przez wszystkie polskie rozgłoszenie. W koncercie tym, poświęconym muzyce polskiej, weźmie udział orkiestra Strazaka pod dyr. Grzegorza Fitelberga, jako soliści zaś wystąpią Artur Rubinstein, Paweł Kochański oraz uczeń Paderewskiego Tadlewski.

— **Wycieczka Zw. Podoficerów Rez. Zw. Podoficerów Rezerwy urzędzą dziś, w niedzielę, dn. 26 b. m., wycieczkę do Ka-**

**JAPOŃSKI PROSZEK
KATOL ZABIJA**

Azumi & Co Ltd
Osaka.



**MUCHY,
MOLE, ROBACTWO I OWADY.**

PROSEK OD BÓLEJ GŁOWY DLA DOROSŁYCH

KOWALSKINA

USUWA NAJSIŁNIEJSZE
BÓLE GŁOWY

FABRYKA GŁOWIENI JARMARCZYCZANA
— AP. KOWALSKA — WARSZAWA.

mienicy Polskiej, celem odbycia ostrego strzelania na tamtejszej strzelnicy.

Zbiórka w lokalu Związku o godz. 7-jej rano wyjazd autobusami. Cena biletu 2 zł. zapisy i informacje w sekretariacie w godzinach urzędowania.

— „Święto wianków” urządzone staraniem L. M. i K. Po „Wielkiej zabawie marynarskiej”, organizowanej przez Ligę Morską i Kolonialną, na przystani wioślarskiej Narutowicza 45, odbędzie się w niedzielę, dn. 26 b. m. a w razie niepoгоды w dn. 29 b. m. tradycyone „Święto wianków”, połączone z wieloma atrakcjami i tańcami przy muzyce doskonałej orkiestry 27 p.p.

Liczna frekwencja pierwszej imprezy zachęci zapewne do tłumnego udziału w „Wiankach”, choćby dlatego, aby ustalo. nej już tradycyji stało się zadość. Ceny wstępu bardzo przystępne, bo gr. 55 a dla młodzieży szkolnej i wojskowych gr. 35 ułatwia skorzystanie z zabawy, która o ile pogoda dopisze, powinna uczestnikom jej pozostawić miłe wspomnienia wraz ze świadomością poparcia dobrej sprawy, do chod bowiem przeznaczają się na „Fundusz Kolonialny”.

Kongres Eucharystyczny w Radomsku.

Jak zapowiadaliśmy, w niedzielę dn. 26 bm. odbędzie się Kongres Eucharystyczny w Radomsku.

Z racji Kongresu spodziewany jest liczny napływ do Radomska społeczeństwa katolickiego, z całej diecezji Częstochowskiej. W uroczystościach Kongresu Eucharystycznego uczestniczyć będzie J. E. Ks. Biskup T. Kubina.

Z Częstochowy na Kongres jedzie specjalna delegacja sodalistów i sodalisk na czele z O. Alfonsem. Delegacja wyruszy z dworca kolejowego w niedzielę rano o g. 5 m. 45; druga grupa późniejszym pociągami o g. 8 m. 25. Powrót delegacji nastąpi tegoż dnia o g. 19 m. 20.

Koszt przejazdu pociągami w jedną stronę wynosi III klasą zł. 2,80, II zł. 4,20 Osoby z poza sodalicii, któreby chciały uczestniczyć w Kongresie niechaj się zgłoszą na dworcu kolejowym w drugiej klasie przed odjazdem pierwszej grupy o g. 5 m. 20 do prefekta Sodalicii p. Z. Gliżego.

— Z Sodalicii Inteligencji Męskiej. Z racji wyjazdu delegatów Sodalicii Inteligencji Męskiej na Kongres Eucharystyczny do Radomska, wyznaczone na dzisiaj walne zebranie Konsulta odłożona na środę dn. 29 b. m. na porządku dziennym walnego zebrania: roczne sprawozdanie z działalności Sodalicii, reorganizacja Konsulty i program pracy na rok następną.

Zapowiedziane msze św. patronalne, sodalisk wysłuchują: dn. 27 o g. 6 rano w kościele św. Zygmunta, a 29 o g. 8 w kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze.

— Zakończenie roku szkolnego w szkołach dokształcających. Wczoraj wieczorem odbyła się w kościele św. Jakuba podniosła uroczystość zakończenia roku szkolnego dla uczniów klas przygotowawczych, pierwszych i drugich Miejskich Publicznych Szkół Dokształcających zawodowych Męskich Nr. 1 i Nr. 2 w Częstochowie.

Uroczystość rozdania świadectw ukończenia szkoły absolwentom odbędzie się

WAŻNE DLA DZIECI NIEMIEJDOZAJĄCYCH NA LATO!

Wzorem zagranicy otwiera z dn. 1 lipca r. b. **OGRODĘ DZIECIECY** pod kierunkiem wykwalifikowanej nauczycielki. Trojska opiekunka. W ogrodzie m. in. gimnastyka higieniczna i rytmiczna. Zabawy ruchowe na wolnym powietrzu. Przyjmującej dzieci od 4 do 12 lat. Ceny bardzo przystępne. Informacji w sprawie kilku pozostałych miejsc udziela Marja Rozenberg, Jasnogórska Nr. 32, 1 piętro, front m. 4.

Wódka mineralna

VICHY CARLSBAD NISSINGEN EMS

TABLETKI MUSUJĄCE KLAWE

W niedzielę, dnia 26 czerwca 1932 r. o godzinie 9 rano w kościele św. Zygmunta odprawiona zostanie msza św. za spójność duszy **JANA WRÓŃSKIEGO** na którą zaprasza krewnych i znajomych **Żona, córka i synowie.**

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim którzy oddali ostatnią posługę w odprowadzeniu drogiem nam zwłok, śleotry i cielei naszej **6. t. p.**

Marii z Piotrowskich Paradowskiej

a w szczególności czcigodnym księdom: prab. B. Wróblewskiemu, prob. A. Godziszewskiemu i ks. Janowi Pińskowi, za gorliwość i bezinteresowne eksportowanie zwłok do katedry, a następnego dnia na miejsce wiecznego spoczynku, jak również pp. z Ligi Katolickiej Kobiet, za wieloletni udział ze standardem, akcją, skromnością i z wielką serdecznością w Bogu Zapewniając: Synowie, śleotry, bracia, siostrzeńce i siostrzyczki.

w środę dn. 29 b. m. w następującym porządku: godz. 8 rano zbiórka na placu szkoły przy ul. Aleja Kościuski 10, godz. 9 nabożeństwo w kościele św. Zygmunta, godz. 10 rozdanie świadectw w sali Okręgowego T-wa Rzemieślniczego przy ul. N. M. Panny 9.

Kierownictwa Szkół na omawianą uroczystość zapraszają za naszem pośrednictwem rodziców, opiekunów i pracodawców uczniów.

— Zebranie sprawozdawczo-poselskie Ch. D. w Rakowie. Zapowiedziane na dzisiaj zebranie Ch. D. w sali fabrycznej w Rakowie z przyczyn od organizatorów niezależnych zostało odwołane i odbędzie się ono dopiero w środę, dn. 29 b. m. o godz. 2-jej po poł. Rozesłane zaproszenia nie tracą ważności.

— Wiceminister skarbu na inspekcji w Kielcach i zjazd naczelników urzędów skarbowych. W ub. piątek przybył do Kielc wiceminister skarbu Starzyński na inspekcję Izby skarbowej. W związku z poylem p. wiceministra zwołany został na sobotę do Kielc zjazd naczelników wszystkich urzędów skarbowych okręgu kieleckiego w którym weźmie udział p. wiceminister Starzyński, celem udzielenia instrukcji naczelnikom i instancji w zakresie polityki podatkowej.

— Ostatnie trzy występy zespołu Karola Adwentowicza. Dzisiaj, w niedzielę, o godz. 4 p.p. i o 8 min. 30 wieczorem odbędą się dalsze dwa występy doskonale zgranego zespołu Karola Adwentowicza w sztuce Miłaszewskiego „Pierwsze imię miłości”. Bilety po znacznie zniżonych cenach do nabycia w kasie teatru Kameralnego już od godz. 10-jej rano.

W poniedziałek 27 czerwca o godz. 8.30 wieczorem po raz ostatni zespół artystów odegra „Drugie Imię Miłości” po zniżonych cenach.

Całkowity dochód z tego przedstawienia przeznaczony na Kolonie Letnie i Gimn. im. H. Sienkiewicza.

— Przedstawienie teatralne Związku rezerwistów. Dzisiaj, w niedzielę, o godz. 18.30 w sali Katedralnej ul. Narutowicza nr. 13/15 odbędzie się przedstawienie teatralne sztuki p. t. „Rinaldo Rinaldini”, granej po raz pierwszy przez b. amatorów teatru ludowego w Częstochowie. Czysty zysk przeznaczony jest na umundurowanie członków Związku, wobec czego społeczeństwo niewątpliwie poprze imprezę naszych dzielnych byłych wojaków.

Bilety wcześniej do nabycia w sekretariacie Związku przy ul. Aleja Kościuski Nr. 10, w godz. od 18—20-jej, oraz w dzień przedstawienia w kasie teatru o godz. 13.

— Ważne dla emigrantów. Wszyscy emigranci, udający się sami lub transportami drogą lądową do portów przez Niemcy, Austrie i Czechosłowację, muszą na granicach tych państw zameldować odnośnemu urzędnikowi o wysokości przewożonej gotówki i rodzaju waluty, w przeciwnym razie, w wypadku stwierdzenia przez władze graniczne, że przewieziona została gotówka bez meldowania, może ona ulec konfiskacie.

— Zjazd nauczycielstwa szkół powszechnych. W dniach 4 i 5 lipca br. odbędzie się w Częstochowie zjazd stowarzyszenia chrześcijańsko-narodowego nauczycielstwa szkół powszechnych. W zjeździe wezmą udział delegaci całego kraju.

W toku obrad poza szeregiem spraw organizacyjnych i zawodowych, omówione będą najaktualniejsze zagadnienia szkolnictwa powszechnego, m. in. sprawa nowego ustroju szkolnego.

— O dodatkowe uposażenie nauczycielstwa w szeregu miejscowości. Zarząd gło-

wny Związku Nauczycielstwa Polskiego przedłożył prezesowi Rady Ministrów memoriał, w którym wskazuje na konieczność utrzymania uposażenia, odpowiadającego uposażeniu nauczycieli szkół państwowych w Warszawie, nauczycielom, pracującym w miejscowościach podmiejskich, klimatycznych, uzdrowiskowych, ośrodkach przemysłowych i powiecie morskim. Postulat ten motywowany jest wysokimi kosztami utrzymania w wymienionych miejscowościach.

— Ceny podręczników szkolnych. W związku z informacją o mającej rzekomo nastąpić obniżce cen podręczników szkolnych, która wynosić ma 30 do 40 procent, P. A. P. dowiaduje się z Polskiego Towarzystwa Wydawniczego i Związku Księgarzy Polskich, że wiadomości te są zupełnie nieaktualne.

Nadmienić należy, że w kwietniu r. b. ceny podręczników szkolnych zostały obniżone o 10 do 20 proc. i obniżka ta utrzymana będzie nadal na nadchodzący rok szkolny.

— Zabawa harcerska w parku 3 Maja. Miejscowe Koła Przyjaciół Harcerstwa urządzają w dzisiejszą niedzielę zabawę ogrodową w parku 3-go Maja, na którą złożyą się: występy drużyn harcerskich, zawody, śpiewy, fantowa loteria i t.p.

Początek o godz. 3-jej po południu. Całkowity dochód przeznaczony na obozy, kolonie i kursy harcerskie. W ten sposób miejscowe harcerstwo kończy „Tydzień harcerski”, który rozpoczął się 19 bm, a wypełniony był szczerze wieloma atrakcjami.

Sądziemy, że społeczeństwo częstochowskie poprze zabawę harcerską, a zwłaszcza, że bilety wejścia i na fantową loterię są bardzo tanie, prawdziwe „krzyżosłowy”.

— Z Częstochowskiego Tow. Cyklistów i Motocyklistów. W dniu dzisiejszym Częstochowskie Tow. Cyklistów i Motocyklistów urządza dwie wycieczki i wysługi szosowe.

Zbiórka na wycieczkę kolarską do Romanowa o godz. 7 m. 30 r. na rogu ul. Kościuski i Alei, o godz. 8-jej r. zbiórka w tem samym miejscu uczestników wycieczki motocyklowej do Radomska i o g. 7 m. 30 r. zbiórka uczestników wycieczki motocyklowej na szosie Częstochowa—Radomsko i z powrotem. Start z przed magistratu.

— Zabawa w Korwinowie. Dzisiaj, w niedzielę, nad rzeką „Wartą” przy stacji „Korwinów” odbędzie się wielka zabawa, którą urządza ochotnicza Straż ogniowa z Wrzosowej. W programie zabawy moc atrakcji i niespodzianek. Przygrywać będzie orkiestra własna Straży. Początek o godz. 3-jej po południu.

— Doroczny zjazd Ligi Morskiej i Kolonialnej. W dniach 25, 26 i 27 b. m. odbędzie się doroczny zjazd Delegatów Ligi Morskiej i Kolonialnej we Lwowie, na którym ma zapaść cały szereg ważnych uchwał.

Częstochowski Oddział Ligi M. i K. na wspomnianym zjeździe reprezentować będzie 2-ch członków, mianowicie: pp. Prezes Oddziału inż. J. Bartoszewski i Sekretarz W. Kurkowski.

— Dochody Czerwonych Krzyży w różnych państwach. Sumy, osiągnięte z dopłat do biletów na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża, przeznaczone są wyłącznie na cele organizacji pogotowia sanitarnego na wypadek klęsk żywiołowych lub wojny. Jednocześnie z wprowadzeniem dopłat cofnięte zostały wszelkie subsydia rządowe dla P. C. K. Potrzeby Czerwonego Krzyża na prowadzenie 111 placówek na terenie całej Polski pokrywane są w dalszym ciągu z ofiarności spo-

łecznej. Należy podkreślić, że pomoc w tym zakresie ze strony społeczeństwa ciągle jeszcze jest zbyt szczupła, w przeciwnieństwie do zagranicy, gdzie Czerwone Krzyże posiadają miliony członków, korzystając z pomocy państwa w różnych formach. Organizacje C. K. we Włoszech, Holandji, Grecji, Bułgarii i na Węgrzech otrzymują wysokie subsydia państwowe; Czerwony Krzyż na Lotwie posiada monopol sprzedaży kart do gry, w Turcji zaś monopol sprzedaży wód mineralnych, w Estonji rząd przyznał Czerwonemu Krzyżowi procent od sprzedaży alkoholu, ponadto na Lotwie i w Estonji opodatkowane są bilety kolejowe. Opłaty od widowisk na rzecz Czerwonego Krzyża wprowadzone zostały we Włoszech, Rumunji i Estonji.

— Doniosły okólnik Kuratoriuma Krakowskiego. Dyrekcje miejscowych średnich zakładów naukowych otrzymały okólnik Kuratoriuma Okręgu Szkolnego w Krakowie, który niezawodnie zaważy na losach setek uczniów 7 klasy w całym kraju.

Dotychczas uczniowie 7-jej klasy mogli przechodzić do 8-jej z zastrzeżeniem z jednego przedmiotu. Okólnik kuratoriumu wprowadza niezbyt dla uczniów przyjemną innowację, nakazując, aby promocję do klasy 8mej otrzymywali tylko ci uczniowie, którzy ze wszystkich przedmiotów, mają co najmniej oceny dostateczne.

— Nowelizacja o praktyce lekarskiej. W najbliższym czasie ukaże się nowelizowana ustawa o praktyce lekarskiej. Między innymi nowela ta usuwa jedną z najciekawszych anomalij prawodawczych, jaka dotychczas istniała. Z powodu braku odpowiednich przepisów, umysłowo chore lekarz nie mógł być pozbawiony praktyki lekarskiej. A więc mogła zajść sytuacja, że lekarz-szalencien mógł jednocześnie praktykować. Wypadki zresztą takie w praktyce zdarzały się w myśl nowych przepisów, minister spraw wewnętrznych będzie uprawniony do odbierania prawa praktyki umysłowo chorym lekarzom.

— Sprzedaż papierosów na sztuki. Wobec tego, że niektórzy sprzedawcy wyrobów tytoniowych odmawiają dość często sprzedaży papierosów na sztuki, powołując się przytem na zakaz ze strony władz skarbowych, wyjaśniamy, że zakaz taki nie istnieje, a sprzedaż papierosów na sztuki dozwolona jest w granicach dotychczasowych przepisów.

Z kino-teatrów

Kino-teatr „Odeon” wystawia obecnie przebojowy dwięgowiec, opiewający dzieje tragicznej miłości p. t. „Romans w Biarritz”. Recz dzieje się w Biarritz, tym uroczym zakątku górskim i kapielisku położoem w Pirenejach francuskich nad zatoką Biskajską. W rolach głównych Do rota Machail i Warner Baxter.

Na scenie utrzymy nowy zespół artystów scen warszawskich pod kierunkiem utalentowanego reżysera i humorysty Stanisława Wołńskiego. W rólwi: „U źródła śmiechu” wystąpią: Nina Polaków na, Irenka, Marysia i Henio Paluli, Szczesna Wroczyńska na czele z kierownikiem zespołu.

„Grand-Kino” demonstruje potężny dramat miłosny z życia marynarzy p. t. „Siedem portów — siedem dziewcząt”. W rolach głównych występują: John Gilbert, Leila Hyans i Wallace Beery.

Na scenie zupełna zmiana programu — rewija pt. „Rączka w rączkę” z udziałem utalentowanego zespołu w osobach: pp. Ireny Różyńskiej, Jerzego Welina, Ale-

Zapisy učenje na **Kursy Zawodowe Żeńskie** K. GRZMIĄCZKOWNY

odbędą się dnia 27, 28 i 30 czerwca od g. 10 do 16 w Sali Kursów, Narutowicza 30 m. 26. Uczenie przyjmowane będą od lat 14 do nauki **Krawieczyny, bielizniarstwa i haftu.**

Warszawska „BANDA”

KABARET KOMIKÓW

z głównymi bandytami **Ordonówną, Pogorzelską, Zellochowską, Jarosym, Dymą, Lawińskim, Tomem, i Chórem Dana**

dnia 30 czerwca i 1 lipca (czwartek i piątek) da po dwa przedstawienia w sali „GRAND-KINA” przedsprzedaż biletów w kasie kinoteatru od 10 rano do 1 po poł. i od 5 po poł. do 10 wiecz. codz. Bilety w cenie od 1 złotego. Miejsca numerowane.

Kino - teatr „NOWOSĆ”
 Kierun i scena razem
WSPÓLCZESNY KORSZAR
 w rol. El. Red i Rita ta to
 NA SCENIE: „My się jednak podobamy”
 WACIA MORAWSKIEJ, ANNA WOLKOŃSKA, S. CHOMENTOWSKIE, DUBIEM ZADEJKO I T. WILHELM.
 Ceny miejsc zwykłych. Człeczony i ty wstąpił.
 Tylko w niedzielę. **Burza nad Zakopanem**
 o godz. 12.30 w pol. **Burza nad Zakopanem**
 Kresła 49 gr. Iota 99 gr.

Urządzą z początkiem roku szkol. 1932/3

KOMPLET

dia chłopców, których przygotowują do obecnej III kl. gimnaz. (1 kl. na podstawie nowej ustawy) — przebiega materiał naukowy według nowych programów z wszystkich przedmiotów w zakresie I i II kl. gimn. względnie V i VI. oddziału. Uczyć będą się fachowe. Zgłoszenia przyjmują w Państw. Seminarjum męskim Jasnogórska 64, lub Skrzyżnego 5.
M. Pirożyński.

ksandra Gronowskiego, Ewy Feróny oraz świetnego duetu baletowego Jarow. W sobotę i niedzielę o godz. 12 i pół w południe dane będą poranki po cenach znizowanych. Demonstrowany będzie film „Lauvel i Hardy za kratkami”.

Kino-teatr „Nowości” wyświetla obecnie wielki film dźwiękowy p. t. Współczesny Korszar z udziałem znakomitej pary: Rad La Rocque.

Na scenie nowa rewja: „My się jednak podobamy” z udziałem doskonałego zespołu artystycznego w osobach: Wacii Morawskiej, Wołkońskiej, Adamka Chomentowskiego, duetu baletowego Zadejko i Tadeusza Mergla. Artystyczną częścią programu będą piosenki p. Morawskiej na widowni i rozdawanie swych fotografii z autografem.

W niedzielę na przedstawienie popołudniowe dany będzie po raz ostatni film polski: „Burza nad Zakopanem”.

— **Bal maturalistów i gimn. państw, im. H. Sienkiewicza.** We wtorek, dnia 28 czerwca br. odbędzie się „Bal maturalistów”, urządzony staraniem abiturientów roku 1931/32. Początek o godz. 8 wiec. Sala wspaniale udekorowana. Bufet na miejscu. Przygrywać będzie doborowa orkiestra. Wejście tylko za zaproszeniami.

— **Likwidacja przedsiębiorstw miejskich.** Tymczasowy zarząd miasta po oddaniu w dzierżawę komunikacji autobusowej postanowił także zlikwidować betonownie.

W dniu wczorajszym inż. Knauer z ramienia Magistratu w kancelarii adwokata Gliksona uzgodnił warunki z nowonabywcą betonowni p. Kociołkiem z Katowic, który ma płacić Magistratowi 6 tysięcy zł. czynszu dzierżawnego i zapewnić udział w dochodzie brutto.

— **Niewesołe wroźby świętojańskie.** Ludowa prognoza powiada, że „jaka jest pogoda w dzień św. Jana, taka trwać będzie przez cały miesiąc” — a dalej jeszcze daje kilka „wyspecjalizowanych” powiedzeń wierzowanych, a więc: „gdy na św. Jan deszcz pada — mokrych zniw spodziewać się wypada”, albo też „kiedy Chrzciciel deszczem skropi — to już żoź za nie skopi”, lub „chrzest Jana w deszczowej wodzie — trzyma zbiory na przyszkodzie”...

Niewesołe, chmurne i mokre są te perspektywy. Nadzieja pozostaje w tem, że te „generalna” świętojańska przepowiednia mogą skorygować „dalsze poszczególne prognozy, związane z najbliższymi dniami czerwca, a więc naprzykład: „Kiedy Piotr z Pawłem płaczą, ludzie przez tydzień słońca nie zobaczą”. Już zatem 29 b.m. przekonamy się — czy będzie nłaknąć deszczem Piotr z Pawłem czy też — nie.

— **Kto dziś staje przed Komisją Poborową?** W dniu 27-go b. m. o godz. 8 rano przed Komisją Poborową przy ul. Kilińskiego 13 stawic się muszą z dokumentami ci poborowi roczni. 1909 kat. „B” w m. Częstochowy, których nazwiska rozpoczynają się na lit. I — Z.

— **Nocne dyżury aptek.** W nocy z dnia 25 na 26 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Szostakiewicz — Nowy Rynek Nr. 6, p. Bujanowskiego — ul. Kościuski nr. 37. W nocy z dnia 26 na 27 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozerskiego — Il-ga Aleja Nr. 26, p. Szostakiewicz — Nowy Rynek Nr. 6, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

— **Golebie spały, a złodziejczak cwiał** Stanisław Świata, Chłopickiego 29, zameldował policji, że z zamkniętej komórki za pomocą urwania kłódki, skradziono mu 9 gołębi, wart. 15 zł.

— **Smole już zdobył, brak mu tylko własnego dachu!** Abram Jochimek, Strazacka 5 zameldował policji, że w dniu 23 b. m. z rampy towarowej obok fabryki „Warta” skradziono mu beczkę smoły i dwa wiadra wart. 80 zł.

— **W rynku należy uważać na kieszenie** Najman Bronisław zam. Żołnierska 12, zameldował policji, że w Ryнку skradziono mu zegarek wart. 20 zł.

— **Kto dziś jada kury?** Niebudkowski Walenty, Sabinowska 21, zameldował

policji, że skradziono mu 5 kur wart. 20 zł. Zapatrzył się śmiały złodziejczak w pulardę na cały tydzień!

— **I to się zdarza, że rower ginie nawet z korytarza.** Michał Dowhyluk, zam. we wsi Bieżeń gm. Węglowice, zameldował policji, że w dn. 23 bm. z korytarza domu Nr. 3/5 przy ul. Al. Wolności, skradziono mu rower wart. 75 zł.

— **Omaw ze nie kupił po raz drugi własnego zegarka.** Za kradzież zegarka został zatrzymany Dutkiewicz Jan, Tartakowa Nr. 10. Zegarek był już dawno skradziony, a poszkodowany Adamus Wojciech rozpoznawał go dopiero w czasie kupna na Rynku.

— **Niegrzeczny Stasiek pobit Tadeuszka.** Solarczyk Antoni, św. Barbary 80, zameldował, o pobiciu mu syna Tadeusza przez Kulisiewicza Stanisława, św. Barbary 80.

— **Wyżbrane pieniądze nie wyszły mu na pożytek.** Za wścogostwo i zebranie zatrzymano Frydmana Fejsacha, od którego odebrano w bilonie 25 zł. pochodzące z zebrania. Pejsacha Frydmana odstawiłono do Sądu.

— **Biją innych dla rozgrzewki, bo chłodne lato.** Jędrzyński Jan, z Mirowa, zameldował policji, że został pobity przez Pilchowskiego Aleksandra, z ul. Mirowskiej.

— **Pani Kapsuścikowej porzuciono dwa worki z kartoflami.** Kapsuścił Marjanna, zameldowała, że nieznanymi osobniczy porzucili koło jej mieszkania 2 worki z kartoflami.

Z KRAJU.

(—) **Walka z malarią w Warszawie.** Prowadzona od szeregu lat walka z malarią w Mokotowie, Sielcach i Czerniakowie, podlegająca na niszczeniu larw widliszków na powierzchni wód stojących uległa obecnie opóźnieniu z braku kredytów.

W latach poprzednich akcja ta była prowadzona w miesiącach wiosennych, letnich i jesiennych. Liczba wypadków malarii w Warszawie spadła.

(—) **Pies zagryzł na śmierć złodzieja.** Od dłuższego czasu na cmentarzach warszawskich zdarzały się kradzieże kwiatów z grobów, dokonywane przez jakas dobrze zakonstruowaną szajkę.

Dozorcy cmentarni, chcąc ustrzec groby od dewastacji zaprowadzili specjalne dyżury stróżów z psami.

Onegąd nad ranem jeden z psów dopadł na cmentarz złodzieja, niejakiego Santrowskiego i pogryzł go tak silnie, że w stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala, gdzie zmarł.

(—) **Straszna śmierć chłopca.** Uczeń VII oddziału szkoły powszechnej w Szczercowie, Mieczysław Baryła, padł ofiarą strasliwego wypadku.

Baryła fowił ryby w rzecze przy pomocy specjalnie przez siebie skonstruowanych granatów ręcznych. Jeden z takich granatów eksplodował Baryle w rękę.

Skutek eksplozji był straszny. Chłopiec został wybuchem dosłownie rozerwany w strzępy.

Służąca ukradła

pani zaś ma siedzieć w kryminale.

Można sobie wyobrazić zdumienie i oburzenie nauczycielki szkoły powszechnej w Pruszkowie p. W. M., gdy przed kilkoma dniami na progu jej mieszkania stanął policjant i oświadczył:

— Niech siostra szybko zabiera manatki i jazda za mną.

Pani W. M. zamieniła się w biblijny słup soli, a gdy odzyskała przytomność i zarządza wyjaśnić, usłyszała okrutną prawdę.

Okazuje się, że nauczycielka skazana została prawomocnym wyrokiem Sądu Grodzkiego i oddziału Warszawy za: kradzież złotego zegarka w czasie wynajmowania pokoju.

Zrozpaczona nauczycielka odrazu zrozumiała, że padła ofiarą strasznego nie-

porozumienia. Mianowicie od p. W. M.: przed rokiem zbiegła służącą, okradając swoją pracodawczynię i zabierając między innymi dowody osobiste. Złodziejka popelniała kradzież w Warszawie i wylegitymowała się dowodami nauczycielki.

Na skutek wczesnego przez nauczycielkę alarmu władze policyjne zezwoliły na przesunięcie terminu odprowadzenia jej do więzienia, ażeby w tym czasie zdołała wyjaśnić okropne nieporozumienie.

Obecna sytuacja prawna przedstawia się bardzo skomplikowanie. Wyrok jest uprawomocnił i dotyczy nauczycielki. Służąca — złodziejka może być skazana najwyżej za oszustwo i posługiwanie się cudziemi dokumentami. Jedyną radą jest wznowienie postępowania sądowego.

W tej sprawie pełnomocnik nieszczęśliwej nauczycielki złożył podanie do sądu apellacyjnego, od którego decyzji będzie zależało, czy Bogu ducha winna nauczycielka spędzi wakacje letnie w więzieniu kobiecem przy ul. Dziennej.

(—) **Tragiczny pojedynek dwu dziewcząt.** Z Radomska donoszą: Podczas pracy na polu we wsi Wola Wydrzyna koło Sulmierzyca wybuchła między robotnicami Zofią Węgrzyńską i Marjaną Szpotaną sprzeczka, która przerodziła się w bójkę.

Węgrzyńska kilkakrotnie uderzyła przeciwniczkę ciężką grąca w głowę, tak, że ta na miejscu wyzionęła ducna.

Zabójczyni sama odniosła również tak ciężkie obrażenia, że musiano ją przewieźć do szpitala, gdzie walczy ze śmiercią.

(—) **Przez zemstę zamordował swą narzeczoną.** We wsi Brzoza pod Wieluniem dokonano ohydnej zbrodni na 17-letniej dziewczęcinie Kazimierze Michalczykównie, — córce iednego z tamtejszych gospodarzy.

Zdołano ustalić, że o rękę Michalczykówny starał się od dawna 27-letni Józef Zawadzki. Ponieważ Zawadzki miał ciem na przeszłość i był już karany, rodzice postanowili sprzeciwić się temu związkowi małżeńskemu, mimo, że ustalony już został termin ślubu.

Według drugiej natomiast wersji, termin ślubu odroczyony, został ze względu na młody wiek dziewczęcin.

Michalczykówna wykorzystwała ten czas w ten sposób, że oddawała się zabawom, nie gardząc towarzystwem parobków. Postępowanie to nie podobalo się Zawadzkiemu, który postanowił się zemścić. Wywabił dziewczynę za wieś i tam rozpiął ją głowę. Na zwłokach znaleziono pozostałe ślady uduszenia. Mordercę aresztowano.

Ze świata.

(X) **Przysłapanie tajemnicznej kobiety w Watykanie.** Onegąd przysłapano w murach Watykanu podejrzaną kobietę, przez baną za murarza, którzy pracują przy rekonstrukcji sal Watykańskich. Jest to obywatelka Francuska i badana w policji co skłoniło ją do tak oryginalnej wizyty i podstępnie, oświadczyła, że nie mogąc się w sposób zwykły dostać do Watykanu, a chcąc koniecznie widzieć Papieża, użyła tego podstępu. Podejrzana niewiasta oddano do dalszego badania ambasady francuskiej przy Watykanie.

(X) **Znaczkii pocztowe nowej „republik” z... cesarzem.** Nowy rząd republiki mandzurskiej przygotowuje młną niespodziankę dla filatelistów, w postaci serji nowych znaczków mandzurskich, które zostaną wypuszczone w obieg z końcem lipca. Ponieważ republika mandzurska nie przystąpiła dotychczas do światowej unii pocztowej, nowe znaczkii z wizerunkiem władcy Mandzurji, cesarza Pui, będą kursowały tylko w ruchu wewnętrzym.

(X) **Konflikta majątku króla Alfonsa.** Na mocy dekretu rządowego majątek osobisty b. króla Alfonsa, przejęty po ostatnim przewrocie politycznym w administrację rządową, uległ ostatecznej konfi-

skacie na rzecz państwa. Państwo przyjmuje na własność poważne sumy gotówkowe i inne walory, na które składają się bżuterja, akcje, obligacje, meble i nieruchomości. Między innymi przypadają na rzecz państwa składki organizacji dobroczynnej, której przewodniczył b. król Alfons, w wysokości 21 milionów pesetów. Wartość skonfiskowanej bżuterji wynosi 6,8 milionów pesetów, papierów wartościowych, przedmiotów sztuki i t. d. 11,75 milionów pesetów, nieruchomości 7,5 milionów pesetów.

— **Z Komitetu Organizacyjnego polocki Związku Hallerczyków w Częstochowie.** Ze względu na majace się odbyć w najbliższym czasie pierwsze organizacyjne zebranie placówki Związku Hallerczyków w Częstochowie. Komitet Organizacyjny uprasza wszystkich uczestników w walkach o niepodległość Polski w formacjach Hallerczyków, jako to: II Brygady Karpackiej, II Korpusu armji Polskiej we Francji, Oddziałów z Ameryki, Armji Polskiej we Włoszech, Wydzwizji Syberyjskiej, Oddziału Murmańskiego, IV Wydzwizji Żeligowskiego i Armji Ochotniczej 1920 roku zamieszkałi w Częstochowie i powiecie Częstochockim i Radomskowskim — o osobiste zgłaszanie się celem zapisu na członków Związku Hallerczyków.

Zgłoszenia przyjmuje Komitet organizacyjny w niedzielalki i czwartki od godz. 6—8 wieczorem i w niedzielę od 1—3 po poł. w lokalu O. W. P. przy ul. Najśw. Marij Panny nr. 37 m. 9, II piętro.

Komitet Organizacyjny.

Ostatnie wiadomości.

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI WYJECHAŁ DO PRZEMYŚLA.

Warszawa 25.6. — W dniu dzisiejszym Marszałek Piłsudski wyjechał na kilka dni do Przemysła.

HITLEROWCY DOMAGAJĄ SIĘ REPRESJI NA KOMUNISTÓW.

Berlin 25.6. — Delegacja postów narodo wo-socialistycznych interwenjowała wczoraj u prezydenta Rzeszy, żądając przede wszystkim środków jak najbardziej represyjnych przeciw wzrastającej akcji komunistycznej.

KANCLERZ PAPPEN POWRÓCIŁ DO BERLINA.

Berlin 25.6. — Kanclerz w. Pappen, który powrócił dziś do Berlina, złożył prezydentowi Hindenburgowi sprawozdanie z narad lozańskich. W godzinach popołudniowych zbiera się na naradę gabinet Rzeszy.

LITWA PRZYSTĄPIŁA DO SOJUSZU SOWIECKO-PERSKIEGO.

Moskwa 25.6. — Wczoraj zostały wymienione dokumenty ratyfikacyjne w sprawie zawarcia litewsko-perskiego paktu przyjaźni.

Pakt ten oznacza próbę wciągnięcia Litwy do sojuszu sowiecko-perskiego.

ZAMIESZKI ULICZNE W BERLINIE NIE USTAJĄ!

Berlin 25.6. — Bójki pomiędzy narodowymi socjalistami i komunistami nowo wily się wczoraj w godzinach wieczornych w różnych dzielnicach miasta, przy czym dochodziło do wymiany strzałów rewolwerowych. Szereg osób odniosło cięższe lub lżejsze rany.

OBRAWOWANIE ZAMKU.

Frankfurt n. Menem 25.6. — Na zamku Aschafenburg popelniono znaczną kradzież. Lupem niewiadomych złoczyńców padło 3000 cennych sztuchów malarskich. Wartość skradzionych zbiorów nie jest ustalona.

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem podaje się do ogólnej wiadomości, że wypuszczamy nowy gatunek lemonjady w pakietach butelkach, z wytloczoną na szkło nasza firma, o pojemności 0,3 litr.

Butelki te stanowią niesprzedaną własność Reprezentacji Browaru Okocimskiego i ostrzegamy wszystkich przed nabyciem takowych pod rygorem skutków prawnych.

KIEROWNICTWO REPREZENTACJI BROWARU OKOCIMSKIEGO W CZĘSTOCHOWIE.

Ostrzeżenieli! TYLKO

DRASTIN LUBELSKI

DZIAŁA SKUTECZNIE

Wszystkie 15 groszy. Jedyny preparat polski! Wytrzęsaj się bezwartościowych nasładowców.

Dźwiękowe „GRAND-KINO”
KINO I REWIA
Potężny miłosny dramat morskim
JOHN GILBERTEM, LILA HYAMS i WALLACE BEERYM
SIEDM PORTÓW --- SIEDM DZIEWCZĄT
NA SCENIE.
Zupełna zmiana programu! Potężne występy
Bojowa „wielka parada” śpiewa, tańca i humoru
RĄCZKA W RĄCZKĘ
z udziałem:
Ireny Różyńskiej, Jerzego Wellna, Aleks. Gronowskiego, Ewy Ferówny oraz świetnego
Duetu Jarow.
Wszystkie krzesła do rozp. 60 gr. Szczeg. w aulis.
Tylko w niedzielę jeden poranek o g 12.30 w pol.
LAUREL I HAROY ZA KRATAMI
Hardy śpiewa — Laurel tańczy.
Krzesła 49 gr. Łoża 99 gr.

się w ręce chirurga. To dno dotyczy ran zanieczyszczonych ziemią lub błotem, gdyż te mogą zawierać w sobie zarazki tęcza. Powstające zakażenie w ranie, prowadzące zwykle do ropienia, daje o sobie znać wzmagającą się bolesnością, obrzmieniem, zacerzeniem skóry naokoło rany, nierzadko podniesieniem temperatury ciała, nawet zajęciem najbliższych naczyń i gruczołów limfatycznych. Obrzmienie gruczołów — to pierwsza zapowiedź, powstrzymująca narazie szerzenie się zakażenia.

Miejscowe zakażenie leczy się okładami pod ceratką. Do okładów używać należy sterylizowanej lub wygotowanej gazy, grubo złożonej, lub też gazy w kilkorozłożonej i waty, wygotowanych w wodzie. Można też do okładów, oprócz wody przegotowanej, brać wodę Goulardową, Burową, z domieszką spirytusu, lub bez niego. Na to ceratka, sucha wata lub lignina i bandaż. Okład taki zmieniać należy kilka razy dziennie.
Dr. S. C.

Jak zapobiegać zakażeniu ran i skaleczeń?
Poza chorobami zakaźnymi, powstającymi wskutek inwazji zarazków przez nos, usta i przewód pokarmowy, istnieją jeszcze zakażenia, mające źródło w przedostawaniu się drobnoustrojów przez uszkodzoną skórę. Są to zakażenia, z którymi głównie chirurgowie mają do czynienia. Przyczyną takich uszkodzeń jest uraz, zaś jako skutek powstaje rana.

ROWERY I CZĘŚCI ROWEKOWE
po cenach konkurencyjnych
firma **JAKOB MASS** 1 Aleja 7. Tel. 330.
Skład instrumentów muzycznych i zabawek.



Wnikające do rany drobnoustroje — wszędzie obecne ropne bakterie — wywołują w ranie zapalenie, prowadzące do ropienia. Jakkolwiek odporność samego organizmu dostarcza ranie materiału do walki z zakażeniem, nie wystarcza to jednak do zapobiegania powikłaniom, o ile nie zapewnia się ranie takich warunków, które uchroniłyby ją od tych powikłań. Odbiór takie warunki osiągamy, stosując się do następujących wskazań:

LEKARZ DENTYSTA MICHAŁ GREJNIEC
Ul. Najów. M. Panny I-sza Aleja No 10 tel. Nr 350.
Przyjmuję codziennie od 9-1 i od 5-7 w. W niedziele i święta od 9-2 po pol.

1) Staranne oczyszczenie skóry naokoło rany, co uskuteczamy wacikami, nasyconymi benzyną lub eterem. Włosy np. na głowie, należy usunąć; 2) Przemycanie rany najlepiej pod bieżącą wodą, ewentualnie przez oblanie jej. Spółkuje się tym sposobem wszelkie nieczystości, które przedostały się do rany. Dopomaga również do tego i spływająca krew, która wypłukuje ranę z glebi; 3) Nałożenie odpowiedniego opatrunku ze sterylizowanej gazy, waty i bandaża. Można przed nałożeniem opatrunku zażydnować wacikiem na palczeczce.

Z dniem 20 b. m. znaczna
ZNIŻKA CEN
Karol Jankowski i Syn,
fabryka sukna w Bielsku,
skład fabryczny
Częstochowa, II Aleja 39.

Rany większe, mocno krwawiące, lub wymagające zeszycia, muszą po założeniu prowizorycznego opatrunku dostać

UNIEWAZNIAM
się i weksel na zł. 300 i 3 weksle po zł. 100 — z podp. Józefa Pacudy dany Wilhelmowi Mudce. 1499

KUPNA
i sprzedaż domów od 4 tysięcy zł., placów, majątków folwarcznych, gospodarstw, resztek, lokali handlowych, restauracji, cukierni, piwiarni, sklepów spożywczych. Wiadomość II-ga Aleja nr. 23, Kowalski od godz. 7 — 11 i 13 do 17-cj. 363

U W A G A !
Rodzice nie przepłacają! Fotografująca dzieci swoje do pierwszej Kom. Sw. tylko w Zakładzie Art. Fotograficznym „STELLA” II-ga Aleja 33. 6 pocztówek i portret pamiątkowy tylko zł. 4.

DO WYNAJĘCIA
zakład rzeźniczy z urządzeniem. Narutowicza nr. 244. Wiad. Sosnowa nr. 21 Zalesiński. 1508

DOMEK
sprzedam, mieszkanie zaraz do objęcia. Zawodzie, ul. Wolna nr. 15.

SPRZEDAŁ
domek jedno mieszkanie na Zaciszu. Wiad. Al. Wolności nr. 48 Drodzyński. 1510

DOM
z zabudowaniami gospodarczymi, 3 ubikacje, światło elektryczne, ogród 1164 mtr. kw. sprzedam lub zamienie. Nowy Lisiniec ul. Kruszwicka nr. 9. 1520

POKÓJ
umeblowany z oddzieleniem wejściem. Wiad. „Renoma” Aleja 21.

ZGUBIONO
dowód osobisty Nr. 1559 wyjd. na imię Lejb Jakób Szlos. 1522

SPRZEDAŁ
łóżka dębowe forniorowane, kredens rosnomy i szafę używaną. Ogrodowa nr. 39 stolarz.

DOM
do sprzedania Zawodzie ul. Marysia nr. 45. 1532

DO WYNAJĘCIA
5 pokoi z kuchnią, słoneczne. Wiadomość 3 MAJA 16, gospodarz

KUPIĘ
nieruchomość plac lub domek za 6-7 tysięcy złotych. Zgłoszenia do „Renomy” pod „Emery”

DO WYNAJĘCIA
owocownia z koncesją piwa i papierosów. Oferty w Gońcu. 1497

DO SPRZEDAŃIA
handel win i wódek ul. Narutowicza nr. 246.

DO SPRZEDAŃIA
motor ropowy „Perkin” 13 HP. ul. Narutowicza nr. 246. 1505

POKÓJ
z kuchnią i mieszkanie pojedyncze do wynajęcia ul. św. Rocha nr. 87.

PRZYBLAŁEK SIĘ
pies rasy wilczej. Odebrać można za zwrotem kosztów ul. Chłopińskiego nr. 15. 1509

DOM
do sprzedania 22 ubikacje przy ul. Ogrodowej 46 Wiadomość u gospodarza. 1441

MEBLE
nowe i używane wszelkiego rodzaju kredensy, stoly, krzesła, szafy, bielizniarki, trema, obłomy, kozetki, łóżka, materace, sypialnia jasna i krzesła gęte. I Aleja nr. 12, Gliński. 822

SKOŁA PWSZECHNA
Stanisława Łęgowca
Aleja Kościuszki Nr. 5, tel. Nr. 156.
Przyjmują zapisy dzieci do wszystkich klas. Kancelaria otwarta codziennie od 10 do 14. Kierownictwo Szkoły zawiadamia, że z początkiem roku szkolnego otwiera V i VI oddziały.

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z kuchnią, wygodami za czynsz kwartalny 180 zł. Kiedrzyńska nr. 1 róg Warszawskiej, Gospodarz.

POTRZEBNA
starsza Pani jako współnicza z kapitałem od zł. 500-700. Wymagana fachowość w branży spożywczej. Wiad. ul. Narutowicza 39, Magiera. 1508

OKAZYJNIE
otomanka pluszowa oraz otomany, tapczany, kozetki, krzesła dębowe, foteliki dla chorego, ceny niskie, materace 140 zł, para tapicer II Aleja nr. 19.

Gimnazjum Związkowe
ul. Sowińskiego 36 (d. Miedziana)
przyjmując zapisy uczniów (w wieku od 7 do 14 lat) klasy elementarnej niższej, elementarnej wyższej, podstawowej i wstępnej. — Objęcia na naukę zł. 20, 25, 30 i 40 miesięcznie.

DO SPRZEDAŃIA
dom piętrowy z oficyną i z placem frontowym do ul. Kilińskiego. Wiad. ul. Dąbrowskiego nr. 48 u właściciela.

WALIZKI
fibrowe, Wytrzymała „Fi bropal” ul. Berka Joselewicza nr. 13 dawniej Ogrodowa 2.

PÓŁ DOMU
do sprzedania Zawodzie, ul. Wolna nr. 7. 1507


PARASOLE
ogrodowe, płatowe i wszelkie inne po cenach znaczonych poleca nasz starsza wytrwała S. Grabner, Panny Marii nr. 8 w podwórzu na prawo.

MAGIEL
sprzedam. Ost. Grosz ul. Bór 29.

MIESZKANIA
pojedyncze do wynajęcia Ost. Grosz ul. Gazona nr. 3. 1525

DO SPRZEDAŃIA
harmonija sekundowa. Wiad. ul. Stara 11 m. 1.

Po deszczu — słońce!



Wszystko mija, Szanowna Pani! minie też ten ciężki czas, który Pani tyle trosk przysparza w walce o chleb codzienny. Nastaną znow lepsze czasy...! Jednak nigdy nie należy zaniedbywać swego domu, swych dzieł — siebie samej, gdyż to pozabawia radości życia. Woda nie kosztuje nic, a na kawałek prawdziwego, dobrego mydła „Kollontay z pralką” można się jeszcze zdobyć. Wrogiem śmiertelnym zaś wszelkiego brudu a przyjacielem cery jak również najdelikatniejszej tkaniny jest woda w połączeniu z mydłem „Kollontay”. Milijonowie rzesze dzielnych gospodyń domu przekonały się, że ponad mydło słynnej marki „Kollontay z pralką” nie ma nic lepszego.

mydło z pralką Kollontay
jest lepsze.

Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927 r.
Zastępca na Częstochowę J. LEWKO WICZ — Częstochowa, Narutowicza Nr. 16.

NI GDY NIE JEST ZAPOZNO
pomysł o zdrowiu, tembardziej, jeżeli już cierpi na chorobę: nerek, pęcherza, wtroby, kamieni żółciowych, żel przewianą materij, na bóle artretyczne czy podagrę, wzdęcie brzucha, odbijanie się lub skłonności do obrzku. Pamiętaj, że nigdy nie będzie zapóźno, o ile użyjesz dzieł ziel moczopędnych „Diurel”, które zapobiegają nagromadzeniu się w ustroju kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji, zatrzymujących organizm. Wszelkie bóle ustąpią, gdy wytrwale użyjesz dzieł ziel „Diurel”. Odbijanie odwar z tych ziół jest smaczny, zupełnie nieszkodliwy i powinien być użyty stale zamiast herbaty. — Dziś jeszcze kup pudełko ziół „Diurel”, a gdy przekonaś się o dodatnich skutkach ich działania, złączysz je bezduszą z innymi ziołami. — Spokój umysłu i opakowanie. Organizmnie zioła „Diurel” Gasekiewic (z Kogutkiem) sprzedają apteki i sklepy apteczne. Reg. Min. Spr. Wzrost. Nr. 148.

OFIARY:
Zamiast herbatki, pożytecznej dla p. wychowawczyń Zofji Warpechowskiej składają uczennice i patronat klasy IV-ej gimnazjum żeńskiego państwowego im. Juliusza Słowackiego do uznania ks. prał. Wróblewskiego zł. 39.70 gr.

NA KOMITET NIEŚCIAŁA POMOCY BEZROBOTNYM:
Przedsiębiorstwo czyszczenia kotłowni A. Ciastek w Częstochowie przy fabr. „Częstochoywianka” zł. 24.79 gr. za czas od 3.III do 11.VI 1932 r. Pracownicy fizyczny Zakładu Jagliczego za I-ą połowę czerwca zł. 5.80.

DO SPRZEDAŃIA
plac przy ul. Focha i Pułaskiego. Wiadomość Kordeckiego, nr. 25 Otrąbek.

POTRZEBNA
na 4 miesiąc 2006 zł. Zabezpieczenia dobre. Lask, oferty sub. „2006” Sklep „Gońca” Częstochowskiego.

KUPIĘ
domek, 6-8 mieszkan. Wpłata gotówką do 7 tysięcy zł. i przyjmie dług długoterminowy. Wiad. Biuro Prób III Aleja nr. 51 w podwórzu.

AGENCI
potrzebni. Akwizycja na raty. Zarobek stały. Zgłoszenia ul. Sobieskiej 62 Ziętkiewicz, 1519

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z kuchnią, z wygodami, Wiadomość w biurze Jasnohorska 48

SPRZEDAŁ
plac po 55 gr. Jokiec. Stradom, ul. Bałtorego nr. 27. 1515

POKÓJ
umeblowany z oddzieleniem wejściem z utrzymaniem lub bez do wynajęcia od 1-go lipca. Piłsudskiego 41 m. 6.

POKÓJ
umeblowany z zupełnie oddzielnym wejściem, słoneczny, frontowy, tania do wynajęcia. Aleja Wolności nr. 81 tel. 838.

POSZUKUJE
się żeńskiej sily biurowej. Zgłoszenia w dniu 27, 28 i 30 czerwca do godz. 18-19 w Zrzeszeniu Abonentów Prądu Elektrycznego Aleja 9.

TRUSKAWKI
hurtowo i detalicznie ul. Jasnohorska 79 (obok parku) Szczeciński.

DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ! UWAGA!
FOTOGRAFIE DO MATURY I WSZYSTKICH INNYCH DOWODÓW SZKOLNYCH WYKONUJE ARTYSTYCZNIE, SZYBKO I NAJTAJNIEJ TYLKO ZAKŁ. ART. FOTOGR. „STELLA” II-ga ALEJA 33.

DO WYNAJĘCIA
pokój z kuchnią i ogródkiem przy ul. Pułaskiego nr. 85 wiad. na miejscu. 960

SPRZEDAŁ
wille w centrum miasta Warunki dogodne Domek za 7.500 zł. Wiad. Dąbrowskiego 48 w piwiarni. 956

POTRZEBNY
spólnik z kapitałem 100 zł. do warsztatu. Oferty skrytka 199 Częstochowa. 965

ZAKŁAD
brukarski pod f. A. Mien tak wykonuje wszelkie roboty brukarskie solidnie po cenach przyszłych. Zawodzie, ul. Kaczorowska nr. 27.

ROWER
damski nowy mark francuskiej sprzedam Ost. Grosz, Bór 64.

POTRZEBNA
inteligentna pani na chemiczną do nauki. Farbiarnia Chemiczna Prelnia „Jadwiga” Katedralna nr. 4 (dawniej Strazacka 17). 961

POKÓJ
do odnajęcia dla inteligentnego pana z oddzielnym wejściem Aleja 79 Kasprzycza — oglądać można od 3-5.

5-6 POKOJÓW
mieszkanie frontowe z wygodami w śródmieściu do wynajęcia. Wiadomość ul. Kilińskiego nr. 32. 1368

OKAZYJNIE
szesć krzesel wyszlaczonych, stół rozsuwany umywalnia z marmurem lustro tremo, oraz szafy, łóżka dębowe. ul. Mąta nr. 10 stolarz. 1537

TANIO
maluje kuchnie po 10 zł. pokoje po 15 zł. również i olejne roboty wykonuje bardzo tanio. Rynek Wielutski nr. 10, Słotwiński. 954

3 POKOJE
z kuchnią do wynajęcia. Wiad. ul. Dąbrowskiego nr. 30 m. 4 u gospodarza.

DO WYNAJĘCIA
od 1-go lipca 4 pokoje z kuchnią ul. 7 Kamieniacz nr. 17.

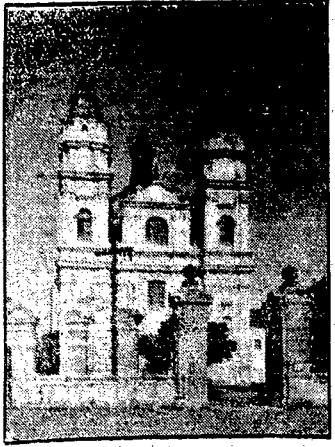
MIESZKANIA
2-u pokojowego z kuchnią i wygodami poszukuje młode małżeństwo bezdzietne. Oferty z podaniem warunków do sklepu „Gońca” pod Nr. 13.

ZAKŁADY DRUKARSKIE

F. D. WILKOSZEWSKIEGO
W CZĘSTOCHOWIE, III ALEJA Nr. 52, TELEFON Nr. 2-45.

Sklep „GONCA”

II-ga ALEJA Nr. 26. TEL. 50.
Ceny niskie. Wysokie gatunek. Obsługa uprzejma.



Zabytki architektury na ziemiach Polski. Na zdjęciu naszym widzimy front kościoła barokowego we Włodawie w powiecie włodawskim. Jest to jeden ze starszych zabytków budownictwa kościelnego na ziemiach Polski.

tu symfonicznego z filharmonii warszawskiej, transmiiowanego przez radio.
Nagle u sąsiadów Padołkiewiczów wybucha głosna kłótnia.
Kryształkowe wyłącza radio i oznajmia: — A teraz zamiast symfonicznego — posłuchamy koncertu popularnego.
Stralik.
— Jak ty się nie wstydzisz chodzić z tak brudną szycją?
— Mamusia odmówiła mi powiększenia deseru, więc ogłosiłem czarny stralik...
Olślarza dziedziczył.
— Wstawalski tak się wczoraj upił w barze, że musiano go podnosić nieprzytomnego z pod stołka.
— To u niego jest dziedziczne.
— Jakto?
— Jego pradziad był podstołim.
Bez rezultatu.
— Czy może mi pan polecić towarzystwo ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków, w którym się pan sam ubezpieczył?
— Wie pan, że właściwie to nie. Jestem już 10 lat ubezpieczony, a dotąd nie wydarzył mi się najmniejszy wypadek.
Zebrał postępowy.
— Nie mam pieniędzy przy sobie, biedny człowieku.
— Nie szkodzi, oszanowana osoba może przekazać przelewem na P. K. O. na moje konto.
— Wymlającza odpowiedź.
— Mamusiu co jedzą wróble?
— To co zujadą.
— A jeśli niczego nie znajdują?
— To jedzą co imięgo.
Ostrożny.
— Zamierzasz wpłynąć do portu małżeńskiego.
— Nie, wolę pływać naokoło.

miąsiny. 11'58 Sygnał czasu, hejnał. 12'10 Kom. meteor. 12'15-14'00 Poranek muzyczny, 12'55 'Drogi rozwoju prawodawstwa pracy'. 13'10-14'00 D. c. koncertu. 14'00 „Czy mydło jest pozbębne”. 14'15-14'30 Pieśni. 14'30 Odczyt roln. 14'50-15'05 Utwory na klarnet w wyk. A. Stroma. 15'05 Odczyt „Pielegnowanie rójów po obsadzeniu”. 15'25-15'40 D. c. muzyki. 15'40 „Co się dzieje na świecie”. 15'52 Felieton dla dzieci. 16'05 Audycja żołniersko-strzelecka. 16'45 Odczyt z Wilna. 17'00-18'00 Koncert populodniowy. 18'00 „Wiadomości przyi. i polityczne”. 18'20-19'15 Trans. z Cichoćnika koncertu ork. 36 p.p. 19'15 Rozm. 19'35 Skrzynka poczt. 20'00 Trans. z Krakowa uroczystości Zapalenia Ogniska Harcerskiego go. 20'30-21'55 Koncert popul. 21'55 Kom. dla komunikacji lotn. 22'00 Wiadom. sport. 22'05 Muzyka taneczna. 22'40 Wiad. sport. 22'50-23'30 Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 27 CZERWCA.
11'58 Sygnał czasu, hejnał. 12'10 Przelg. Prasy. 12'40 Kom. meteor. 12'45 Płyty gram. 13'35 Płyty gramof. 15'00 Kom. gosp. 15'10 Utwory skrzypcowe (płyty). 15'30 Przelg. komunikacyjny. 15'40 Muzyka lekka (płyty). 16'35 Kom. dla żegl. i rybaków. 16'40 Pogad. w jęz. francuskim. 17'00-18'00 Muzyka lekka. 18'00 „Paradoksy techniki”. 18'20 Muzyka taneczna. 19'15 Rozm. 19'45 Skrzynka poczt. roln. 20'00-20'55 Koncert europejski holen dercki. 21'00-23'00 Trans. z Paryża koncertu muzyki polskiej. 23'05 Kom. dla komunik. lotn. 23'10 Wiadomości sportowe.

22'05 Muzyka tan. 22'40 Wiad. sport. z prowincji. 22'50-23'30 Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 27 CZERWCA.
11'58 Sygnał czasu, hejnał. 12'10 Przelg. Prasy. 12'20 Płyty gram. 12'40 Kom. meteor. 12'45 Płyty gram. 14'00 Kom. gosp. 15'10 Płyty gram. 15'30 Przelg. komunik. z Warszawy. 15'40 Płyty gram. 16'40 „Ogrodnik Śląski”. 17'00-19'15 Trans. z Warsz. 19'15 Rozm. 19'30 Kom. Straz. Śląskiego. 19'45 „Górny Śląk w rękach Francuzów przed 270 laty”. 20'00-20'55 Koncert europejski. 21'00-23'00 Trans. z Paryża. 23'00 Odczyt w jęz. franc. 23'15-23'30 Muzyka taneczna.

Szarada sylabowa Nr 310.

Ułożyl: Bolesław Paluszek.
Z podanych niżej sylab ułóż 14 wyrazów o podobnym znaczeniu, aby ich pierwsze litery czytane w kierunku pionowym daly imię i nazwisko jednego z wieszczów polskich.

Sylaby: sal — na — kon — za — le — gal — pek — a — m — mot — zia — cja — ral — wie — il — bes — na — wa — tros — it — go — ro — klu — ment — dzis — za — ce — lit — i — ra — la — a — ri — e — ka — sa — ce — ni — le — to — me.

Znaczenie wyrazów: 1. Jezioro w Rosji, 2. Męka w woj. wileńskim, 3. Cienka dziaza z tward. drzewa, 4. Hasło, dewiza, 5. Odmianna opalu, 6. Ludy historii starożytnej, 7. Wyspa Wielko-Judzka, 8. Ostateczny wniosek, 9. Badanie psychologiczne poznania czyłości charakteru z pisma, 10. Ogniu elektryczny, 11. Lennik, holdownik, 12. Ojczyzna Odysseusza, 13. Znany poeta chorwański, 14. Głównie miasto w Araggoni.

Rozwiązanie szarady sylabowej nr. 310 nadsyłać należy do Redakcji „Gońca Czeszochowskiego do dnia 29 b. m. przycem uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopercie, że zawiera rozwiązanie szarady.

Za dobre rozwiązanie Redakcja wznacza trzy nagrody: 1) powiedział jednotomowa, 2) powieść jednotomowa i 3) pocztówki artystyczne. Nagrody rozdane zostaną drogą losowania.

Czy wiecie, że...

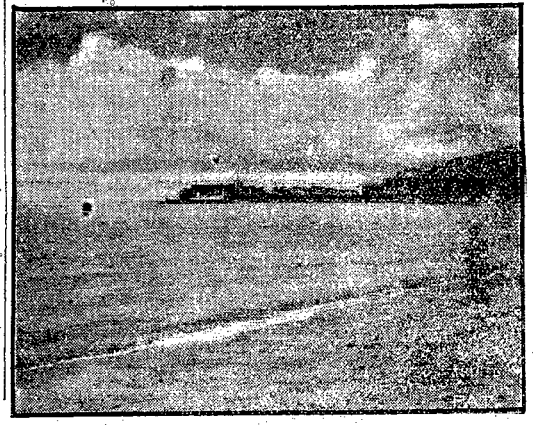
...Człowiek robi przeciętnie 18.000 kroków w czasie swoich codziennych zajęć.
...Długość wszystkich pók na książki w nowej bibliotece Ligi Narodów w Genewie wynosi 53 mile angielskie.
...Najdłużej żyją ludzie na wyspie Nowej Zelandji, gdyż mieszkańcy tawieczni osiągają przeciętnie wiek 65 lat.
...Największy głośnik radiowy został skonstruowany w Waszyngtonie (U.S.A.) a głos jego słycać wyraźnie w promieniu 3 kilometrów.
...Pierwsze diamenty odnaleziono w Afryce Południowej w roku 1868.
...Farba, którą pokryto na nowo wieżę Eiffla w Paryżu, zwiększyła wagę wieży o 45 tonn.
...reklin składa jaja, których długość dochodzi 22,5 cm.

HUMOR I SATYRA.

Nieporozumienie.
— Tak, panie! Mogę chłubić się moimi przodkami. Jeden z moich przodków zawiązywał w Barze sławną konfederację!
— A moi przodkowie byli porządnymi ludźmi i po knapkach się nie włożyli.
Radio domowe.
Pan Kryształkiewicz słyca z rodziną koncertu...

CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO?

NIEDZIELA, 26 CZERWCA.
Warszawa — fala 1411,8 m. moc 158 kw. 10'00 Nabożeństwo z Poznania. 11'35 Odczyt...



Z ziemi Jugosławiańskiej.

Cała niemal Jugosławia, a zwłaszcza prowincja dalmatyńska, położona nad Adriatykiem, obfituje w przepiękne krajobrazy. Na zdjęciu naszym widzimy krajobraz Budwy, malej miasteczki, położonej na wybrzeżu dalmatyńskim w pobliżu Kotoru.



Rozwiązanie logogryfu Nr 309.

E	L	I	Z	A	O	R	Z	E	S	Z	K	O	W	A
L	A	N	B	I	N	R	U	A	I	E	A	R	E	D
I	N	G	R	A	C	M	A	N	I	K	E	L	O	N
Z	C	L	O	R	H	F	D	K	S	M	A	N	E	E
A	E	B	S	G	I	O	E	S	T	O	M	T	R	T
T	Z	L	H	D	R	J	R	I	A	W	B	E	A	
I	A	J	E	D	O	R	N	I	U	S				
W	A	J									S	T	R	

Trafne rozwiązanie logogryfu nr. 309 nadesłało 26 osób.
Przez losowanie nagrody otrzymują: I — powieść jednotomową „Zaklęty Dwór” W. Kozłowskiego p. Wincenty Mazik, ul. Najśw. P. M. 37, II — powieść jednotomową „Z oparów krwi” Kalinowskiego p. Ksawery Wozniak, ul. Hoenewojskiego 12, III — pocztówki artystyczne p. Kazimierz Stelmach, 1-go Maja 36.
Wymienione powyżej osoby proszone są o przybycie do Redakcji naszego pisma do godz. 2-jej po pol. (III Aleja 52), celem odbioru nagród.

NA NAJWYŻSZYM WZGORZU

Przekład autoryzowany z angielskiego.
Ale Harrison zaczął stawiać trudności i kładł się, że on nie myśli czekać i że woli uciec sam. Dla niego pora roku jest obójtana, a dozorcy tak już dokuczylu, że dłużej tego nie wytrzyma. Zabije kogoś, żeby się zaopatrzyć w ubrania. Zabije kogoś w każdym wypadku, żeby w razie, gdyby go ujęto żywego, nie wrócić do Princeton, lecz zawisnąć na szubienicy. Może uda mu się popełnić samobójstwo, chociaż może nie zdąży. Zacznie więc od zakatrupienia kogo się da, żeby, jeżeli nie zdąży, śmierć była murowana.
W końcu Harrison dał się namówić do czekania. Aby uniknąć podejrzliwości dozorców przestali chodzić razem i odzywać się do siebie w czasie roboty. Sygnał do ucieczki miał dać Josephs. Miał uciekać razem do umówionego miejsca, a potem każdy na swoją rękę.

ci i jałowca. Nie brak również luźnych kamieni i rozległych bagien. Słowem odkryty teren nie nadający się na kryjówkę w dzień.
Nastał piękny pogodny sierpień. Josephs i Walters mieli urwanie głowy, gdyż cierpliwość Harrisona wyczerpywała się z dnia na dzień i mogli się spodziewać, że dojdzie do awantury. Skazanie, któryby wywietrzył ich plan, donosiłby o wszystkim władzy, jako że za takie zasługi zdracyja zyskują zmniejszenie kary.
Pogoda ustąpiła się na dobre i zachodziła obawa, że jeżeli zaczęną się mgły, to już będzie za późno. Każdy dzień przynosił z sobą pogorszenie sytuacji. Harrison przeklinał towarzyszy, że nie wymskali dwóch dobrych dni na początku lipca. Robił się nastrój dynamitowy, a sierpień upływał niebiańsko po godyni.
Pierwszego dnia tego miesiąca Walters zrobił odkrycie, że jeden z więźniów wie już o ich planie, i niepokój jego przeszedł w rozpaczliwą udrękę. Bo wkrótce mogli się dowiedzieć i inni.
Więźniem tym był Burton. Połączył się tego dnia do pary z Waltersem i skoro tylko tupot nóg i szmer rozmów soto voce stworzyły bezpieczną atmosferę do zwierzeń, zaczął mówić:
— Słuchaj, bracie, co ci powiem. Nie rób tego. Wiem, że chcesz zwać, ale radzę ci po przyjaźni, nie próbuj. Nie warto. Albo dostaniesz odrazu kulę w łeb, albo uda ci się zemknąć, ale wtedy co? Zrobją piekielny alarm na całą okolicę i naznaczą nagrodę na twoją głowę. Naokoło nic tylko wrzosowiska. Gdzież

się skryjesz? Wysła w pogoń uzbrojonych strażników. Obsadzą wszystkie mosty, puszcza patrolo na wszystkie drogi. Podadzą telefonicznie twój rysopis wszystkim posterunkom policyjnym w tych stronach, poruszają wszystkich farmerów i parobków.
„Złapia cię, jak Bóg na niebie, a wtedy co? Zakują w łańcuchy i nadsieją uła skawienia wezmą diabla. Chociaż może nie, bo jesteś dożywołny. W każdym razie potrzymają cię o pięć lat dłużej; niżby zrobili normalnie: I nie będziesz wychodził za mury więzienia. Dla tych, co próbują ucieczki, pozostaje tylko robota czyszczenia ustępów. Nigdy nie wyprowadzą cię już z partją roboczą na pola i drogi, gdzie przynajmniej można oddychać świeżem powietrzem i ludzi sie, że się jest wolnym. Przez dwadzieścia kilka lat nie wychylisz nosa za mury więzienia. Zastanów się tylko!
Złapia cię z pewnością. Od czasu jak szatan wybudował to piekło, nie uciekły z niego nikt żywy. Jeden zbieg ukrywał się wykajowo długo, bo aż cztery dni. Ukrywał się w krzakach, a po nocach wychodził na pola i krał brukiew. Ale w końcu nie wytrzymał i sam się wydał.
— Dziękuję, bracie — odparł spokojnie Harry. — Dobry jesteś, żeś mnie ostrzegł. Ale skąd wiesz, że zamierzam zwiać? — zapytał niedbałym tonem.
— O, słyżałem jak Bill Harrison naradzał się z tym strażnikiem z żółtą gełą — pokazał głową Josephsa. — Ładny sobie dobrałeś kompanów, ty, inteligent.
Walters myślał, że dawno stracił już

zdolność rumienienia się ze wstydu, i przekonał się, że nie. Dobroduszny kol porter fałszywych monet zauważył jego rumieniec i nie powiedział już ani słowa.
Dziesiąty sierpnia przyniósł gęstą mgłę, która pokryła jednak tylko wyżynną część wrzosowisk.
Kiedy mgła okala samo więzienie, ska żańczy nie wychodzią na robotę, kiedy zaś opadnie w czasie roboty, strażnicy otaczają partię robocze kordonami i pędzą z powrotem do więzienia. Ale to robi się dopiero wtedy, gdy pierwsze białe strzepy czepiąją się już pracujących.
Tego dnia ogradzano t. zw. suchym murem kawalek ziemi wydartej ugorom. Suchy mur układa się z luźnych kamieni bez dodatku wapna.
Więźniowie nienawidzą tej pracy. Kamienie są czasami tak ciężkie, że jeden człowiek nie może dać sobie z niemi rady, gdyż niektórzy dozorcy nie pozwalają, aby jeden wiezień pomagał drugiemu, grożąc za to represjami. Więc nieszczęśliwi wytejąją wszystkie siły i nieraz przypalają to nieuleczalnymi chorobami.
Trudno zrozumieć, co może powodować takim dozorca, jeżeli nie chce zniechęcać się nad tymi, którzy nie mogą się ani mścić, ani bronzić.
Tego dnia zdarzyło się, że przydano partji, w której był Harry, specjalnie srogiego dozorca. Okrutnik upatrzył sobie coś do Harrisona, zaiste godnego się bie partnera i żeby go zgniebić, znecał się nad nib bez miłosierdzia.